Cena gazety: 5,50 zł (5% VAT) Nr 51 (1105) 17 - 23 grudnia 2024 r.

ISSN: 1644-0579
Nr ind: 288764
N 1553
facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

NOWa gazeta biłgorajska

Teraz jesteśmy co tydzień!

KOLEJNY NUMER W PONIEDZIAŁEK 23 GRUDNIA

nowa@gazetabilgoraj.pl www.gazetabilgoraj.pl

STRONA 5

Jagodzianki z Bukowej wystąpiły w telewizji

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszcza / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Tereszpol / Turobin / Potok Górny

ŚCIGANY

STRONA 8

Tragedia na drodze! Śmiertelnie potrącił pieszego i uciekł

STRONA 6

AUTOPROMOCJA

NOWa biłgorajska

Czy wiesz, że możesz czytać za darmo przez cały kwartał?

Wystarczy, że wykupisz roczną prenumeratę naszego e - wydania.

Otrzymasz od nas 24 % rabat na zakup. Zamiast 234 zł zapłacisz 177 zł. To tak, jakbyś 12 wydań w roku otrzymał zupełnie za darmo.

Rabaty czekają także przy:

prenumeracie miesięcznej zapłacisz 17,5 zł zamiast 18 zł (oszczędzasz 0,5 zł)

prenumeracie kwartalnej 49,5 zł zamiast 54 zł (jedna gazeta za darmo)

prenumeracie półrocznej 95 zł zamiast 117 zł (cztery gazety za darmo)

Biłgoraj: Seria alarmów bombowych. Najpierw szkoła, potem ZUS

STRONA 6

Frampol: Złote Gody w gminie. Przeżyli razem pół wieku

STRONA 18

Łukowa: Harmonia wyśpiewała srebrny dyplom. I podbiła Kraków

STRONA 19

PRENUMERATA

Zapisy do 20 grudnia na poczcie lub u listonosza.

PRENUMERATA ROCZNA-CENA PROMOCYJNA

Rosłan i Borowiec po raz pierwszy spotkali się w sądzie. W tle przetarg na remont Spokojnej

Janusz Rosłan i Łukasz Borowiec po raz pierwszy spotkali się twarzą w twarz w sądzie w sprawie afery bilbordowej

STRONA 7

BIL

ŻYCZENIA

eprasa.pl 05933d53ff

S T O P K A

NOWa biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska"

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:
Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja
Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Natalia Raćaitis
(redaktor prowadząca)
780 029 973

Tomasz Zalewa (sport)
791 132 007

Anna Komada (dziennikarz)

Kacper Kyc

Współpracownicy:
Michał Kańkowski

Marketing i reklama:
Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka
tel. 691 782 434,
mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia i reklama:
Agata Badziak
tel. 517 070 803,
badziak@24wspolnota.pl

OGŁOSZENIA DROBNE DO GAZETY PRZYJMUJEMY:

BIŁGORAJ
Armii Kraków 84

JÓZEFÓW
ul. Wojska Polskiego 6

GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przyznajemy gwiazdki, za wpadki szpile. W skali od jednego do pięciu.

Trzy gwiazdki otrzymuje Bartłomiej Bartosiewicz, uczeń biłgorajskiej „Budowlanki", który właśnie został wicemistrzem Polski w swoim fachu. Bartek uczestniczył w turnieju Młodzieżowy Mistrz Dekarstwa, który odbył się w dniach 5-7 grudnia na targach Ptak Warsaw Expo w Nadarzynie k. Warszawy. W ramach turnieju zawodnicy wykonywali zadanie praktyczne w kategorii pokrycie dachu na rąbek, połączenie rąbka na klik z rąbkiem rzemieślniczym. Bartłomiej Bartosiewicz z „Budowlanki" zdobył zaszczytne drugie miejsce. Gratulujemy sukcesu i fachu w rękach!

Szpila w tym tygodniu dla posła Marcina Romanowskiego. Z „przypominajką", że zabawa w ciuciubabkę za publiczne pieniądze nikomu nie przystoi. A już zwłaszcza byłemu wiceministrowi sprawiedliwości

Nasze lokalne Las Vegas

Fot.Natalia Raćaitis

Tak wygląda świąteczny Frampol nocą

Zobaczcie jak prezentuje się frampolski rynek w świątecznej wersji nocą. Iluminacje i dekoracje z daleka przyciągają uwagę. Mieszkańcy chyba zadowoleni, bo z dumą podsyłają zdjęcia ze swojej miejscowości. A jak inne gminy wyglądają po zmroku? Czekamy na zdjęcia i opinie jak wyglądają gminy z powiatu biłgorajskiego przed świętami. Piszcie w komentarzach lub na nowa@gazetabilgoraj.pl.

Natalia Račaitis

WASZE KOMENTARZE Z:

facebook.com/NOWaGazetaBilgorajska

www.gazetabilgoraj.pl

Iwona Jasielska: Ślicznie bardzo mi się podoba

Maciej Łuczak: No fajnie

Zenon Książek: Gmina podniosła ceny za śmieci by kupić świecidełka. Urzędnicy do swoich kieszeni nie sięgnęli

Piotr Nowak: Gmina jest pośrednikiem w systemie zbiórki odpadów, ceny podniósł PGK w Biłgoraju,także nietrafiony ten sarkazm

Co, gdzie, kiedy?

NOWA POLECA!!!

GRUDZIEŃ 19 CZW. — 10:00, **konferencja „Nie tylko Szymon Szymonowicz. Skarb z wczesnej epoki żelaza odkryty w Czerniecinie Poduchownym – wyniki i perspektywy badań"**, sala reprezentacyjna I LO im. ONZ w Biłgoraju, wstęp wolny

GRUDZIEŃ 19 CZW. — 16:00, **warsztaty wykonywania ozdób świątecznych dla dzieci z klas 0-IV,** Biblioteka Publiczna w Tereszpolu, zapisy: biblioteka@tereszpol.pl lub tel. 606 157 415

GRUDZIEŃ 19 CZW. — 8:30, **akcja poboru krwi**, świetlica PSP Biłgoraj (ul. Dąbrowskiego 10)

GRUDZIEŃ 20 PT. — 14:00, **Wieczerza Wigilijna dla społeczności lokalnej oraz obywateli ukraińskich**, restauracja SITARSKA, obowiązują zapisy, szczegóły na stronie obok

GRUDZIEŃ 20 PT. — 15:00, **Wigilia dla osób starszych i samotnych,** DPS dla Kombatantów, Biłgoraj, obowiązują zapisy, szczegóły na stronie obok

GRUDZIEŃ 21 SOB. — 9:00, **Świąteczny Kiermasz,** rynek miejski w Józefowie

CYTAT TYGODNIA

Ilona Dzido
mediator sądowy, dyrektor OIK o atmosferze przy świątecznym stole

- Na ten grudniowy dzień, na to świąteczne spotkanie pracujemy przez cały rok. Bądźmy tego świadomi. A skoro święta stanowią podsumowanie rocznych relacji, czy nie lepiej pracować nad nimi, zamiast oczekiwać magicznej zmiany w okresie świątecznym?

LICZBA TYGODNIA

17 998,50 zł

- tyle łącznie zebrano podczas niedzielnych imprez 8 grudnia na leczenie ciężko chorego Mikołaja Sarzyńskiego

Biłgorajska baltona już świeci

Biłgorajską baltonę zdobią świąteczne światełka.

Już jest efektywnie, a sprzedawcy zapowiadają, że to dopiero początek. W najbliższych dniach będzie jeszcze przybywać ozdób. Nasza baltona to wrota to przeszłości, czas jakby się zatrzymał i można tu poczuć ten przedświąteczny klimat sprzed lat. Warto tu czasem zajrzeć.

Natalia Račaitis

Fot.Kacper Kyc

Na biłgorajskiej baltonie czuć przedświąteczny klimat

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowa
od 15 do 50 m²
Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25
602 127 870
BIL

eprasa.pl 05933d53ff

PCK zaprasza na Wigilię. W tym roku w restauracji

To zaproszenie skierowane jest przede wszystkim do osób bezdomnych, samotnych i ubogich. W tym roku PCK organizuje Wigilię w jednej z biłgorajskich restauracji.

- W Biłgoraju dnia 20 grudnia godz. 14 w restauracji SITARSKA organizuje tzw. Wieczerzę Wigilijną dla społeczności lokalnej oraz obywateli ukraińskich, którzy znaleźli się wśród nas z powodu wojny. Do konsumpcji przygotowane będą tradycyjne dania wigilijne, zaplanowano wspólne kolędowanie z oprawą muzyczną w wyk. nauczycieli i młodzieży Szkoły Muzycznej. Rozdane zostaną też paczki z produktami żywnościowymi dla wszystkich uczestników. Zapraszamy osoby bezdomne, samotne i ubogie, czujące potrzebę przeżywania godnie Świąt Bożego Narodzenia. Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc prowadzimy zapisy w biurze PCK przy ul. 3-go Maja 79 - przekazał biłgorajski oddział PCK.

Natalia Račaitis

Starsi i samotni mogą przyjść na Wigilię w Biłgoraju

Fot. materiał

W Biłgoraju będzie Wigilia dla osób starszych i samotnych. Spotkanie odbędzie się 20 grudnia (piątek) w budynku DPS dla kombatantów przy ulicy Komorowskiego. Będzie wspólna modlitwa i kolędowanie, będą świąteczne potrawy i skromne upominki, a do tego koncert. Wystarczy jedynie zgłosić się telefonicznie do 15 grudnia. Szczegóły na plakacie.

Natalia Račaitis

Szkoła w Bukowej odpowiedziała na apel chorych dzieci. Oto efekt

Fot. sp bukowa

Na kartkach wykonanych przez uczniów podstawówki z Bukowej, oprócz życzeń świątecznych dla chorych dzieci, znalazły się słowa otuchy, pisane prosto z serca uczniów

Uczniowie ze szkoły w Bukowej odpowiedzieli na apel rodziców chorych dzieci, które przebywają na lubelskiej onkologii. Wykonały kartki, które trafią do małych pacjentów.

Akcja Wylosuj Anioła powstała z inicjatywy rodziców dzieci leczonych na oddziale Hematologii, Onkologii i Transplantologii Dziecięcej Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie.

– Jesteśmy grupą rodziców, którzy postanowili odczarować smutek i trud leczenia onkologicznego oraz zaczarować czas spędzany przez dzieci w szpitalu. Pokazać im, że są ludzie, którzy z drugiej strony okna, myślą o nich, modlą się za nich i piszą do nich kartki. Akcja jest bezterminowa. Rotacja dzieci na oddziale onkologicznym jest ogromna, dlatego potrzebujemy stały zastrzyk kartek – tłumaczą organizatorzy z fundacji Gdy Liczy się Czas.

Dzieci losują kartki, które dotrą na ręce fundacji. Na kartkach, oprócz życzeń świątecznych znalazły się słowa otuchy, pisane prosto z serca uczniów.

Natalia Račaitis

ŻYCZENIA

BIL

Ładną sumkę zebrali podczas jarmarku charytatywnego

Społeczność Biłgoraja dobrze bawiła się podczas pierwszego tegorocznego jarmarku w mieście, który odbył się w niedzielę, 8 grudnia, pod Szkołą Podstawową nr 1. A przy okazji udało się zebrać ładną sumkę.

Fot.Natalia Racaitis

Za organizacją wydarzenia stało biłgorajskie stowarzyszenie Serce na dłoni, które reprezentuje Marzena Banach

Za organizacją wydarzenia stało biłgorajskie stowarzyszenie **Serce na dłoni.**

- Chcielibyśmy wyrazić nasze serdeczne podziękowania za obecność na naszym ostatnim wydarzeniu Jarmark Świąteczno-Charytatywny dla Mikołaja Sarzyńskiego. Wasza obecność znacząco przyczyniła się do naszego sukcesu i sprawiła, że to wydarzenie było zarówno przyjemne, jak i niezapomniane. Bardzo dziękujemy - przekazała Marzena Banach ze stowarzyszenia Serce na dłoni.

Organizatorka wydarzenia podkreśla, że lista osób, które przyczyniły się do organizacji wydarzenia jest bardzo długa

- Jesteście prawdziwymi bohaterami naszej społeczności i chciałbym wyrazić moje głębokie uznanie i szacunek dla Waszego poświęcenia i oddania. Wasze serce pełne empatii i gotowość do pomocy są źródłem inspiracji dla nas wszystkich - mówi Marzena Banach.

Mikołaja można również wesprzeć wpłacając datki na internetową zbiórkę.

Natalia Račaitis

Podczas Jarmarku Świąteczno-Charytatywnym dla Mikołaja Sarzyńskiego zebrano

10 455,50 zł

Gmina Biłgoraj walczyła dla Mikołaja. Ile zebrali?

Charytatywny Mikołajkowy Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Wójta Gminy Biłgoraj przyciągnął aż 13 drużyn. Społeczność gminy dobrze się bawiła, a przy okazji zebrała sporą sumę pieniędzy na ratowanie Mikołaja Sarzyńskiego.

Fot.Gmina Biłgoraj

Turniej o Puchar Wójta Gminy Biłgoraj, w którym udział wzięło 13 drużyn. Dziesięć w składzie męskim oraz trzy w składzie żeńskim

W KATEGORII DRUŻYN MĘSKICH:
1. MEDYK
2. Wielki Orzeł
3. KS OLEANDER Sól
4. TEAM Gmina Biłgoraj

W KATEGORII KOBIET:
1. drużyna z Rudy Solskiej
2. CZARNE
3. MIKOŁAJKI

W niedzielę 8 grudnia na hali sportowej w Szkole Podstawowej w Soli odbył się Charytatywny Mikołajkowy Turniej o Puchar Wójta Gminy Biłgoraj, w którym udział wzięło 13 drużyn. 10 w składzie męskim oraz 3 w składzie żeńskim. Jak podkreślają organizatorzy, głównym celem imprezy było wsparcie leczenia 7-letniego Mikołaja Sarzyńskiego, który walczy z guzem pnia mózgu. Zawodnicy dali z siebie wszystko.

Zmagania sportowe stanowiły jedną część wydarzenia. Na kolejne składała się m.in. zabawa fantowa, kiermasz ciast i lokalnych produktów oraz licytacje. Nie mogło zabraknąć spotkania ze Świętym Mikołajem, który sprawił ogromną radość najmłodszym uczestnikom niedzielnego wydarzenia.

Wójt Dariusz Świerczyński złożył podziękowania wszystkim drużynom, które wzięły udział w turnieju oraz tym, którzy w inny sposób włączyli się w organizację charytatywnego wydarzenia. Mowa o: KGW Solanki z Soli, KGW Korytków Duży, Stowarzyszenie Serce na dłoni, KS OLEANDER Sól, ZSP i Pim. Mieczysława, Fotobudka Kinga Kędziora, Dzienny Dom Senior+ w Bukowej. Podziękowania spłynęły także do sponsorów wydarzenia: pizzerii Safarii, sklepu Hanusia z Soli, piekarni Gałka, piekarni Kulanica, zakładu mięsnego Wasąg, firmy Serwest oraz Prezentowych Słodkości.

- Szczególne podziękowania należą się pani Kamili Blicharz, która od samego początku nadzorowała wszystkie sprawy związane z organizacją i przebiegiem rozgrywek sportowych - podkreśla wójt Dariusz Świerczyński.

Natalia Račaitis

Podczas turnieju zebrano

7 543 zł

Rodzice Mikołaja Sarzyńskiego chcą poruszyć wszystkie możliwości leczenia swojego synka, u którego zdiagnozowano guza pnia mózgu. Chłopca można wesprzeć wpłacając datki na internetową zbiórkę https://www.siepomaga.pl/mikolaj-sarzynski

Ż Y C Z E N I A

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia życzymy Państwu, aby ten szczególny czas był okazją do spędzenia miłych chwil w gronie najbliższych, w domach wypełnionych dźwiękami kolęd, rodzinnym ciepłem i zapachem choinki, w atmosferze miłości i wzajemnej życzliwości.

Niech zbliżające się Święta będą pełne refleksji nad tym co dobre, piękne i ważne w życiu każdego z nas.

Wraz z nadchodzącym Nowym Rokiem życzymy, aby szczęście i pomyślność nigdy Państwa nie opuściły, a wiara codziennie dodawała sił do realizacji nowych zamierzeń.

Burmistrz Turobina
Andrzej Kozina

Nie każdy bohater nosi pelerynę!

STANISŁAWÓW: Długo oczekiwane święta, tuż, tuż. Ale nie każdy stół będzie syto zastawiony. Jak to zmienić, wiedzą uczniowie z gminy Józefów.

Nie każdy bohater nosi pelerynę! Szkoła Podstawowa ze Stanisławowa włączyła się w Ogólnopolską Zbiórkę Żywności „Tak. Pomagam". Akcja prowadzona jest przez Caritas Polska. W dniach 6 i 7 grudnia młodzież szkolna miała dyżury w jednym z lokalnych marketów. Uczniowie zachęcali kupujących do przekazywania drobnych i mniej drobnych zakupów spożywczych na rzecz potrzebujących. Aby tego wyczekiwanego dnia, nikt nie był głodny. Pozyskane podczas akcji „Tak. Pomagam", produkty żywnościowe, w formie paczek trafią do potrzebujących.

Anna Komada

Tak dzieci ze szkoły w Stanisławowie angażują się w pomaganie

BIL

eprasa.pl 05933d53ff

Nasze Koło Gospodyń w ogólnopolskiej telewizji. Tak reprezentowały gminę

Koło Gospodyń Wiejskich z gminy Biłgoraj pojechało na nagranie do Ogólnopolskiej telewizji. Panie z KGW Jagodzianki z Bukowej zobaczymy w telewizji śniadaniowej w Boże Narodzenie. Póki co mamy zdjęcia i pierwsze wrażenia z wizyty ze studia w Warszawie.

Fot.Natalia Racaitis

W Boże Narodzenie będziemy mogli obejrzeć program śniadaniowy w TV Republika z udziałem KGW Jagodzianki z Bukowej. Program prowadzi znana reporterka Anna Popek

Panie z KGW Jagodzianki podzieliły się z nami fotorelacją z wizyty w Telewizji Republika, gdzie, na zaproszenie Marszałka Województwa Lubelskiego Jarosława Stawiarskiego, uczestniczyły w odcinku podsumowującym serię programu „Tradycyjne smaki Lubelszczyzny"

- To była niezwykła okazja, by zaprezentować bogactwo smaków, tradycji i kultury naszej miejscowości oraz podkreślić, jak ważne są dla nas lokalne produkty i dziedzictwo kulinarne. I tutaj pokłon dla wójta Gminy Biłgoraj Dariusza Świerczyńskiego za wybranie nas do reprezentowania naszej Gminy - mówiły po nagraniu w telewizji Jagodzianki.

Do telewizji w Warszawie pojechały również panie z zespołu śpiewaczo-obrzędowego Jarzębina z Bukowej i pięknie przedstawiły nasze lokalne tradycje naszej małej ojczyzny.

- Dziękujemy wszystkim za ciepłe przyjęcie oraz niezapomnianą atmosferę w studiu! To wydarzenie było dla nas ogromnym wyróżnieniem i dowodem, że Lubelszczyzna smakuje najlepiej! A szczególnie gmina Biłgoraj -przekazują dumne Jagodzianki.

Również gmina Biłgoraj chwali się swoimi gwiazdami.

- Panie z Bukowej przybliżyły widzom biłgorajskie zwyczaje i tradycje bożonarodzeniowe, przygotowały tradycyjne wigilijne potrawy oraz zaśpiewały dawne kolędy i złożyły życzenia świąteczne z regionu biłgorajskiego, promując tym samym gminę Biłgoraj. A wszystko zaprezentowały w nastrojowej, własnoręcznie wykonanej oprawie świątecznej i pięknych strojach. Widzowie programu będą mogli poznać dawne biłgorajskie przysmaki spożywane podczas wigilijnej wieczerzy, ale także dowiedzieć się więcej o zwyczajach jakie kultywowali nasi przodkowie oraz uświadomić sobie jak ważne jest zachowanie tego dziedzictwa kulturowego dla potomnych - przekazują urzędnicy z gminy Biłgoraj

Jagodzianki będzie można obejrzeć w programie „Wstajemy" w TV już 25 grudnia w paśmie porannym między godz. 6:00 a 8:00.

Natalia Račaitis

Jagodzianki przybliżyły widzom Republiki biłgorajskie zwyczaje i tradycje bożonarodzeniowe

Emisja programu w Boże Narodzenie od 6 rano w TV Republika

Fot.KGW Jagodzianki z Bukowej

Panie z KGW Jagodzianki uczestniczyły w odcinku podsumowującym serię programu „Tradycyjne smaki Lubelszczyzny"

Fot.Gmina Biłgoraj

Jagodzianki wystąpiły w telewizji w towarzystwie marszałka woj. lubelskiego Jarosława Stawiarskiego

ŻYCZENIA

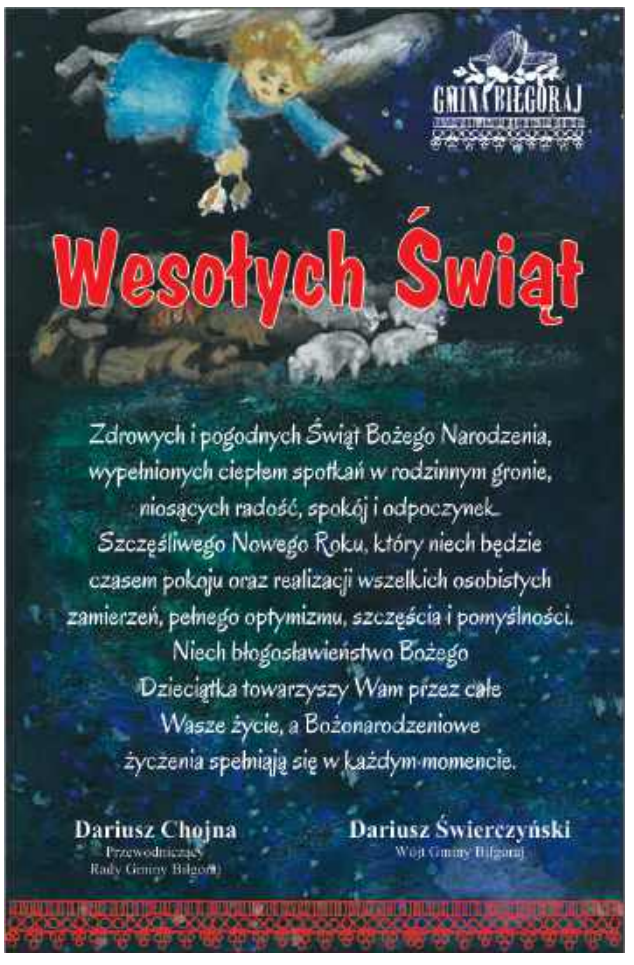

ŻYCZENIA

BIL

eprasa.pl 05933d53ff

NA SYGNALE

TYM ZAJMOWAŁY SIĘ SŁUŻBY W MINIONYM TYGODNIU

Śmiertelnie potrącił pieszego i uciekł. Później sam zgłosił się na policję

W piątek, 13 grudnia, około godziny 4 rano oficer dyżurny biłgorajskiej komendy otrzymał zgłoszenie od kierowcy jadącego drogą wojewódzką nr 835, o tym że na wysokości miejscowości Nadrzecze zauważył leżącego na jezdni mężczyznę. Skierowana na miejsce załoga karetki pogotowia stwierdziła jego zgon.

Leżącego na jezdni mężczyznę zauważył rozwożący pieczywo kierowca, który powiadomił służby. Policjanci ustalili, że pieszym był 32-latek z gminy Biłgoraj. Z uwagi na podejrzenie, że mężczyzna został potrącony przez samochód, policjanci rozpoczęli czynności związane z ustaleniem i zatrzymaniem kierowcy, który brał udział w wypadku.

- Na ratunek było już za późno. Tego samego dnia, tuż po godzinie 6:00 rano do komendy zgłosił się 70-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego, który oświadczył, że to on potrącił pieszego, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia. Wskazał również, gdzie znajduje się ford, którym kierował w chwili wypadku. Policjanci odnaleźli ukrytego busa w lesie. Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie, był trzeźwy - mówi asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Policjanci pracujący na miejscu wypadku wykonali czynności procesowe. Decyzją prokuratora ciało 32-latka zostało zabezpieczone do badań sekcyjnych. Na czas czynności droga w obydwu kierunkach była zablokowana, a policjanci kierowali podróżujących na objazdy. Postępowanie nadzoruje Prokuratura Rejonowa w Biłgoraju.

Natalia Račaitis

Fot. KPP Biłgoraj

Tuż po godzinie 6:00 rano do komendy zgłosił się 70-letni mieszkaniec powiatu biłgorajskiego, który oświadczył, że to on potrącił pieszego, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia

Fot. KPP Biłgoraj

Policjanci odnaleźli ukrytego w lesie busa

Fałszywe alarmy bombowe w Biłgoraju. Najpierw szkoła, potem ZUS

W piątek, 13 grudnia, z całej Polski napływały doniesienia o fałszywych alarmach bombowych. Ta plaga nie ominęła Biłgoraja. Podejrzane maile trafiły przynajmniej do dwóch placówek.

Od czytelników otrzymaliśmy informację o ewakuacji w Zespole Szkół Zawodowych i Ogólnokształcących w Biłgoraju

- W szkole zaroiło się od policji i straży, uczniów odesłano do domów - przekazała nam matka jednego z uczniów ZSZiO w Biłgoraju.

Fot. Natalia Racaitis

W piątek, 13 grudnia, służby interweniowały w siedzibie ZUS przy Kościuszki, gdzie również przyszedł mail informujący o ataku bombowym

Adam Balicki, dyrektor ZSZiO w Biłgoraju potwierdził, że szkolną skrzynkę mailową przyszła wiadomość, jakoby w plecaku jednego z uczniów znajdowała się bomba:

-Zawiadomiliśmy policję, szkoła została sprawdzona. Na terenie placówki nic nie znaleziono, ale w takich sytuacjach musimy reagować - tłumaczy dyrektor Balicki.

Informację o tym, że na terenie szkoły prowadzone były działania potwierdzili również strażacy:

-Potwierdzam, że była interwencja na terenie Zespołu Szkół przy ulicy Przemysłowej. Naszą rolą jest zabezpieczenie terenu, działania właściwe prowadzi policja - przekazał rzecznik prasowy PSP w Biłgoraju.

Czynności na terenie Zespołu Szkół zakończyły się około 14. Ale mundurowi długo nie odpoczywali. Tego samego dni, około godziny 15 służby zostały wezwane na interwencję do oddziału ZUS przy ul. Kościuszki w Biłgoraju, gdzie również miał pojawić się podejrzany mail. Alarm okazał się fałszywy.

Natalia Račaitis

Brawurowa jazda przez Tarnogród. A za kierownicą 18-latka

Pośpiech okazał się złym doradcę młodej mieszkanki Ziemi Biłgorajskiej, która pędziła z prędkością 155 kilometrów na godzinę w terenie zabudowanym. Teraz słono za to zapłaci.

18-latka, która jechała BMW w terenie zabudowanym z prędkością 155 km/h została zatrzymana przez biłgorajską drogówkę w sobotni wieczór 7 grudnia. Przekroczyła dopuszczalną prędkość o 105 kilometrów.

- Młoda kobieta została zatrzymana w Tarnogrodzie na ulicy Biłgorajskiej przez policjantów z biłgorajskiej drogówki. 18-latka, która prawo jazdy miała dopiero od ponad 4 miesięcy otrzymała mandat karny w wysokości 2 500 złotych i 15 punktów karnych, a także na trzy miesiące straciła uprawnienia do kierowania - potwierdza Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Policja przypomina, że nadmierna prędkość wciąż jest jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych, szczególnie tych, które niosą za sobą największe żniwo ofiar śmiertelnych.

- Apelujemy do kierowców o rozwagę i przestrzeganie przepisów ruchu drogowego - mówi asp. Klimek.

Natalia Račaitis

Fot. KPP Biłgoraj

Młoda kobieta przekroczyła dopuszczalną prędkość o 105 kilometrów

R E K L A M A

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

USŁUGI POGRZEBOWE I KAMIENIARSKIE
NA CMENTARZU
PARAFIALNYM I KOMUNALNYM
PRZY ULICY LUBELSKIEJ

23-400 Biłgoraj, ul. Lubelska 52
tel. 84 686 07 65, tel. 24h 502 965 025,
www.bmsurma.com.pl

BIL

eprasa.pl 05933d53ff

Rosłan i Borowiec spotkali się w sądzie. W tle przetarg na ulicę Spokojną

Biłgoraj: Janusz Rosłan i Łukasz Borowiec po raz pierwszy w sprawie „afery bilbordowej" stanęli twarzą twarz na sali sądowej. Świadkiem w sprawie był przedsiębiorca, który składał ofertę w przetargu na remont ulicy Spokojnej w Biłgoraju.

W minioną środę przed biłgorajskim sądem odbyła się kolejna rozprawa w głośnej w Biłgoraju „aferze billboardowej".

Przypomnijmy. W czasie samorządowej kampanii wyborczej w Biłgoraju trzy razy pojawiły się banery ostro atakujące głównie ówczesnego burmistrza, Janusza Rosłana. Tuż przed wyborami samorządowymi w mieście kolportowano gazetkę „Wały Biłgorajskie", w której również oczerniono burmistrza. W związku z treściami na banerach Janusz Rosłan skierował prywatny akt oskarżenia przeciwko Łukaszowi Borowcowi (w rozmowie z Nową Gazetą Biłgorajską zgodził się na publikację nazwiska i wizerunku), o którym głośno zrobiło się w całej Polsce w związku z aferą związaną z drukowaniem materiałów wyborczych kandydatów PiS w Aleksandrowie. Borowiec oskarżony jest o zniesławienie.

W sprawie zeznawali już między innymi Janusz Rosłan, Łukasz Borowiec, zarządca galerii, który wyraził zgodę na umieszczenie banerów, właściciel galerii, który o banerach miał dowiedzieć się z mediów i burmistrz Wojciech Gleń, który w kampanii wyborczej zamieścił post, w którym powoływał się na informacje umieszczone na banerach.

11 grudnia Rosłan i Borowiec po raz pierwszy w tej sprawie stanęli twarzą twarz na sali sądowej. Były burmistrz ze swoim pełnomocnikiem Markiem Błaszczakiem oraz Łukasz Borowiec nie ma w tej sprawie przedstawiciela. Między stronami nie doszło do bezpośredniej wymiany zdań.

Niespokojnie wokół Spokojnej

Na rozprawie w charakterze świadka zeznawał przedsiębiorca, który był „bohaterem" pierwszego z czterech punktów umieszczonego na słynnym bilbordzie pod

Fot. Natalia Racaitis

Przebieg przetargu z 2022 na budowę ul. Spokojnej w Biłgoraju rozzłościł Łukasza Borowca do tego stopnia, że postanowił poświęcić mu punkt na swoim słynnym banerze. Pełnomocnik Janusza Rosłana dowodzi, że wszystko przebiegało zgodnie z prawem, a zgłaszający oferty nie mieli żadnych zastrzeżeń

Galerią Biłgorajską. To on złożył najkorzystniejszą ofertę w przetargu na remont ulicy Spokojnej, który następnie został unieważniony. W konsekwencji, zdaniem autora baneru, miasto straciło na tym działaniu 500 tys. zł. Przedsiębiorca z Biłgoraja długo zeznawał i odpowiadał na pytania sądu, Marka Błaszczaka oraz Łukasza Borowca.

„Afera" miała polegać na tym, że w 2022 Miasto Biłgoraj ogłosiło przetarg na remont ulicy Spokojnej w Biłgoraju. Wpłynęły cztery oferty, najtańsza od firmy świadka opiewająca na 5,9 mln zł. Po otwarciu ofert burmistrz unieważnił jednak przetarg, gdyż, jak uzasadniono w dokumentacji przetargowej, „oferta z najniższą kwotą, przewyższała kwotę, jaką Zamawiający zamierzał przeznaczyć na sfinansowanie zamówienia".

- Wygrałem pierwszy przetarg, ale został on unieważniony po całej procedurze wzywania mnie do uzupełnienia dokumentów (...). Byłem zły, zirytowany, bo firma lokalna chciała zrobić za mniejszą kwotę, a została wybrana droższa oferta firmy spoza miasta -mówił przed sądem przedsiębiorca z Biłgoraja.

Pełnomocnik Rosłana dowodził, że, zgodnie z prawem Zamówień Publicznych, w takiej sytuacji unieważnienie przetargu było uzasadnione. Ogłoszono kolejny przetarg i wybrano firmę, która ostatecznie wykonała zadanie za 6,4 mln zł. (W tym przetargu firma z Biłgoraja również złożyła ofertę i była to oferta najdroższa).

- Z dokumentów ewidentnie wynika, że miasto straciło na tym, że w pierwszym przetargu nie wybrało mojej oferty - **mówił świadek.** Przedsiębiorca przyznał, że mniej więcej w okresie trwania przetargów na remont ulicy Spokojnej, ze względów prestiżowych, przeniósł siedzibę firmy z Biłgoraja do Warszawy.

Przedsiębiorca zgodził się z pełnomocnikiem Rosłana, że podczas przetargu nie złamano prawa Zamówień Publicznych, a on sam nie składał skarg na całą procedurę przetargu. Podkreślał jednak, że nie podobało mu się, że najpierw wzywano go do uzupełnienia dokumentów, a później przetarg unieważniono.

Świadek: „Nie miałem wiedzy o treści baneru"

Świadek przyznał, że Łukasz Borowiec to jego kolega i swojego czasu luźno rozmawiał z mim o przetargu. Zeznał, że podzielił się z nim swoimi przemyśleniami, ale nie wiedział, że zostanie to umieszczone na banerze. W sądzie zapewniał, że nie był autorem zamieszczonego na banerze punktu dotyczącego przetargu.

- Nie miałem wiedzy o treści baneru -zeznał.

Policjant nie przyszedł na rozprawę

Jako kolejny świadek na 11 grudnia wezwany został również policjant, który - jak podaje oskarżony - miał powiedzieć Borowcowi o żądaniu łapówki w zamian za „pozytywne pozwolenia" na budowę w Biłgoraju firmy z branży mleczarskiej. Świadek nie stawił się jednak na rozprawę. Decyzją sądu na kolejną rozprawę ma zostać wezwany za pośrednictwem policji.

Łukasz Borowiec niezmiennie domaga się, by sąd pokazał mu oryginały zabezpieczonych przez policję banerów. Następna rozprawa została wyznaczona na 22 stycznia.

Natalia Račaitis

R E K L A M A

BIL

eprasa.pl 05933d53ff

Prokurator wystawił list gończy za posłem Ziemi Biłgorajskiej

W ubiegłym tygodniu Prokurator Krajowy wydał list gończy za Marcinem Romanowskim. Poseł Ziemi Biłgorajskiej został uznany za poszukiwanego po tym, jak sąd wydał decyzję o jego tymczasowym aresztowaniu. A poseł zapadł się pod ziemię.

List gończy w celu zatrzymania został wydany przez Prokuraturę Krajową.

Poszukiwany: **Marcin Romanowski**

s. Romualda

lat 48

zam. Warszawa i Gilów

Wzrost: 180 cm

Oczy: niebieskie

Osoby posiadające jakiekolwiek informacje o miejscu pobytu poszukiwanego, są proszone o kontakt osobisty lub telefoniczny z funkcjonariuszami Komendy Stołecznej Policji, tel. 47 72 376 57, 47 72 328 93, adres mailowy: naczelnik.poszukiwanie-identyfikacja-osob@ksp.policja.gov.pl, numerem alarmowym 112 lub z najbliższą jednostką Policji.

Za ukrywanie poszukiwanego lub dopomaganie mu w ucieczce grozi kara pozbawienia wolności do lat 5 (art. 239 § 1 kk). Osobom informującym o pobycie poszukiwanego zapewniamy anonimowość. (art. 280 § 2 kpk).

List gończy wydany przez Prokuraturę Krajową za posłem Marcinem Romanowskim

Fot.list gończy

Fot. Natalia Racaitis

Marcin Romanowski w latach 2019-2023 był wiceministrem sprawiedliwości, a od 2018 r. był także pełnomocnikiem ówczesnego szefa MS, Zbigniewa Ziobry, do spraw Funduszu Sprawiedliwości. W 2023 r. w wyborach parlamentarnych uzyskał mandat poselski, startując z Okręgu nr 7 (powiaty krasnostawski, bialski, tomaszowski, biłgorajski, parczewski, chełmski, włodawski, hrubieszowski, radzyński i zamojski; miasta: Biała Podlaska, Chełm i Zamość) z list PiS. Zdobył 17 318 głosów

Przypomnijmy. Prokuratura Krajowa zarzuca politykowi popełnienie 11 przestępstw, w tym udział w zorganizowanej grupie przestępczej i ustawianie konkursów na pieniądze z Funduszu Sprawiedliwości. Zarzuty wobec Romanowskiego dotyczą również przywłaszczenia pieniędzy w łącznej kwocie ponad 107 milionów złotych oraz usiłowania przywłaszczenia ponad 58 milionów złotych. 2 października Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy zdecydowało o uchyleniu immunitetu, co otworzyło polskiej prokuraturze drogę do ponownego ogłoszenia zarzutów byłemu wiceministrowi sprawiedliwości w sprawie dotyczącej nieprawidłowości w Funduszu Sprawiedliwości.

W poniedziałek, 9 grudnia warszawski sąd zadecydował o trzymiesięcznym areszcie dla posła Marcina Romanowskiego.

Przesłanki do tymczasowego aresztowania

W postanowieniu z 9 grudnia sąd wskazał, iż przedstawione przez prokuratora dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że podejrzany popełnił 10 zarzucanych mu przestępstw.

- Sąd wskazał, iż zachodzą przesłanki szczególne do zastosowania tymczasowego aresztowania w postaci obawy, że podejrzany Marcin Romanowski będzie nakłaniał świadków do składania fałszywych zeznań, podejrzanych do składania fałszywych wyjaśnień, a nadto w inny bezprawny sposób utrudniał postępowanie karne. Sąd podkreślił, iż takie zachowania podejrzanego Marcina Romanowskiego miały już miejsce, co zostało wykazane za pomocą dowodów osobowych oraz nieosobowych w postaci zabezpieczonej korespondencji mailowej i utrwalonych rozmów prowadzonych z innymi podejrzanymi. Tym samym w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości okoliczność, że podejrzany Marcin Romanowski podjął już próby wpływania na depozycje innych uczestników niniejszego postępowania - wyjaśnia w opublikowanym dziś komunikacie prasowym prok. Przemysław Nowak, Rzecznik Prasowy Prokuratury Krajowej.

Próba zatrzymania. Również pod adresem zameldowania

Prokurator zaznacza, że realizując postanowienie sądu, funkcjonariusze Policji od 10 grudnia podejmowali czynności zmierzające do zatrzymania podejrzanego i doprowadzenia go do aresztu śledczego.

- W tym celu funkcjonariusze dokonali kontroli wszystkich znanych adresów, w których podejrzany mógł przebywać. Przede wszystkim był to adres zameldowania podejrzanego w miejscowości w województwie lubelskim oraz adres zamieszkania w Warszawie. Ponadto dokonano sprawdzenia czterech kolejnych „powiązanych" adresów. W celu wykrycia i zatrzymania podejrzanego dokonano przeszukań mieszkań i innych nieruchomości w czterech różnych lokalizacjach. Nadto w toku czynności przesłuchano lub rozpytano kilka osób mogących mieć wiedzę o miejscu pobytu podejrzanego. Powyższe czynności dały wynik negatywny, tj. nie udało się ustalić miejsca pobytu podejrzanego Marcina Romanowskiego i go zatrzymać - tłumaczy prokurator Nowak.

List gończy

12 grudnia prokurator Piotr Woźniak podjął decyzję o wszczęciu poszukiwań podejrzanego listem gończym.

- Na chwilę obecną nie jest znane jego miejsce pobytu. Nie przebywa pod żadnym znanym adresem. Od 6 grudnia telefony użytkowane przez podejrzanego (znane organom ścigania) nie logują się do sieci i nie są używane - tłumaczy Nowak.

Gromadzka: To kpina z wymiaru sprawiedliwości

Poszukiwania posła Romanowskiego w przeddzień wydania listu gończego skomentowała na antenie Polsatu poseł Małgorzata Gromadzka.

- To jest oczywiście kpina z wymiaru sprawiedliwości, kpina z funkcjonariuszy policji, z postanowienia sądu. Sąd orzekł w tej sprawie o zastosowaniu aresztu, że chce posłowi Marcinowi Romanowskiemu zapewnić godne warunki, będzie miał zapewnioną opiekę medyczną - mówiła poseł Gromadzka, pytana przez dziennikarzy o komentarz do zaistniałej sytuacji.

Pytana, czy decyzja o areszcie dla Romanowskiego jest słuszna, jasno powiedziała, że tak.

- Jeżeli Marcin Romanowski nie ma sobie nic do zarzucenia, twierdzi, że jest nękany, gnębiony przez wymiar sprawiedliwości oraz przez koalicję 15 października, to czemu się nie stawi? Teraz nasi funkcjonariusze szukają go jak potencjalnego przestępcy. Jeżeli miałby honor i godność, stawiłby się przed wymiarem sprawiedliwości. (...) Uważam, że nikt nie powinien być ponad prawa, kpić z prawa i powinien się poddać pod dalsze działanie organów wymiaru sprawiedliwości - mówiła w Polsacie Gromadzka.

Romanowski martwi się o lasy

Poseł Marcin Romanowski nie pozostał dłużny. Do momentu wydania za nim listu gończego był dość aktywny w mediach społecznościowych. Po wypowiedzi Gromadzkiej zamieścił post, z którego wynika, że śledzi między innymi działalność posłanki z Ziemi Biłgorajskiej. Skomentował w nim wizytę poseł Gromadzkiej w Lasach Państwowych.

- Co poseł Gromadzka - jako polityk PO - robi w siedzibie Lasów Państwowych. Jeszcze nie tak dawno pani poseł razem z kolegami i koleżankami z PO prowadziła mocny atak na mnie za wspólne działania z Leśnikami dla dobra mieszkańców m.in. przez remonty lokalnych dróg. Czy z politycznych spotkań poseł Gromadzkiej wynikną podobne - dobre dla mieszkańców efekty? Śmiem wątpić... - napisał na Facebooku Marcin Romanowski.

Romanowski zamilkł

Wpis dotyczący Gromadzkiej był jednym z ostaniach wpisów posła Romanowskiego w mediach społecznościowych. Z informacji przekazanej przez rzecznika PK Przemysława Nowaka wynika, że od 6 grudnia telefony Romanowskiego są wyłączone, nie loguje się do sieci.

Natalia Račaitis

Prokurator: Sąd wskazał, iż przedstawione przez prokuratora dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że Romanowski popełnił 10 zarzucanych mu przestępstw.

prok. Przemysław Nowak
Rzecznik Prasowy Prokuratury Krajowej:
Podejrzany, wiedząc o tym, że jest wezwany na posiedzenie, dobrowolnie poddał się w dniu 4 grudnia 2024 r. zabiegowi operacyjnemu, który to zabieg był zabiegiem planowanym, a z przedstawionej dokumentacji medycznej nie wynika, aby był to zabieg ratujący życie wykonany na cito (...) Ustalono, iż po zabiegu opuścił on placówkę medyczną na własne życzenie w dniu 6 grudnia. Na chwilę obecną nie jest znane jego miejsce pobytu. Nie przebywa pod żadnym znanym adresem.

Od 6 grudnia telefony Romanowskiego są wyłączone, nie loguje się do sieci.

9 grudnia warszawski sąd zadecydował o trzymiesięcznym areszcie dla posła Marcina Romanowskiego

Do 11 grudnia Romanowski był aktywny w mediach społecznościowych

12 grudnia prokurator wystawił list gończy za posłem Romanowskim

BIL

eprasa.pl 05933d53ff

Kto i kiedy oczyści ścianę pamięci?

Ponad dwa tygodnie temu na ścianie pamięci przy ulicy Konopnickiej pojawiły się wymalowane czerwoną farbą m.in. swastyki. Policja nadal szuka sprawcy, ze wszystkich stron płyną słowa potępienia dla tego czynu. A ściana... nadal oszpecona. Kto naprawi zniszczenia?

Przypomnijmy. Do aktu wandalizmu na cmentarzu żydowskim w Biłgoraju doszło w nocy z 26 na 27 listopada. Na ścianie pamięci cmentarza żydowskiego pojawiły się hasła, wskazujące jakoby miejsce pamięci zniszczono w ramach protestu przeciwko temu, co obecnie dzieje się w Strefie Gazy. Jednak przez władze i społeczność Biłgoraja oraz środowiska żydowskie czyn ten jednoznacznie został odebrany jako akt wandalizmu. Policja przeprowadziła oględziny miejsca zdarzenia i zabezpieczyła ślady. Prowadzone jest postępowanie w kierunku przestępstwa z art. 261 KK (znieważenie pomnika), za które grozi grzywna lub kara ograniczenia wolności. Sprawcy lub sprawców nie zatrzymano. Akt wandalizmu został natychmiast potępiony przez władze miasta.

Ambasador Izraela reaguje

Ambasador Izraela w Polsce Yacova Livnew w kilku wpisach w mediach społecznościowych odniósł się do sytuacji w Biłgoraju. „Wierzymy, że szybkie odnalezienie i osądzenie sprawców tego czynu przyczyni się do zapobiegania tego rodzaju antysemickiemu wandalizmowi w przyszłości" - napisał w komentarzu na Facebooku Urzędu Miasta Biłgoraja. Kilka wpisów pojawiło się na platformie X: „To nie pierwszy raz, gdy takie rzeczy dzieją się w Biłgoraju. Gdzie są władze?" - pyta ambasador.

Kto naprawi zniszczenia?

Podczas listopadowej sesji rady miasta radny Janusz Rosłan apelował do władz miasta o pomoc w naprawie zniszczeń.

- Prosiłbym pana burmistrza, żeby po zakończeniu prac śledczych, aby miasto spróbowało znaleźć sposób na sfinansowanie oczyszczenia tej ściany, bo cały pomnik należy do Stowarzyszenia Singerowskiego, które na pewno nie dysponuje środkami, aby przywrócić pomnikowi jego pierwotny wygląd - apelował dzień po zniszczeniu pomnika radny Rosłan.

Wojciech Gleń, burmistrz Biłgoraja zadeklarował niezwłoczną pomoc i współpracę przy naprawie zniszczeń.

- Już podjęliśmy takie działania, tylko musimy czekać, aż kryminalni skończą zbieranie śladów i wtedy niezwłocznie będziemy to usuwać - zapewniał 28 listopada burmistrz Gleń.

Jednak dwa tygodnie po akcie wandalizmu, ściana pamięci jest nadal oszpecona, nie wykonano żadnych prac. Sprawdziliśmy co się dzieje, kto i kiedy dokona naprawy. Urzędnicy zapewniają, że nie wycofali się z obietnicy i ściana pamięci zostanie naprawiona.

- Urząd Miasta Biłgoraja jest w stałym kontakcie ze stowarzyszeniem [red: Stowarzyszenie Kulturalne im. Isaaca B. Singera] w celu wypracowania najlepszego rozwiązania dotyczącego naprawy uszkodzonej ściany pamięci. Priorytetem jest wybór odpowiedniej techniki naprawy, która zapewni trwałość i pozwoli uniknąć dalszych uszkodzeń - wyjaśnia nam Krzysztof Rzeźnik Pełnomocnik UM Biłgoraja ds. kontaktów z mediami.

Natalia Račaitis

Fot. Natalia Racaitis

Dwa tygodnie później ściana pamięci cmentarza żydowskiego wygląda tak samo jak w dni dewastacji

Do aktu wandalizmu na cmentarzu żydowskim w Biłgoraju doszło w nocy z 26 na 27 listopada.

Krzysztof Rzeźnik, UM Biłgoraj:
Priorytetem jest wybór odpowiedniej techniki naprawy, która zapewni trwałość i pozwoli uniknąć dalszych uszkodzeń

Yacova Livnew
Ambasador Izraela w Polsce:
To nie pierwszy raz, gdy takie rzeczy dzieją się w Biłgoraju. Gdzie są władze?

Ż Y C Z E N I A

WESOŁYCH ŚWIĄT

NIECH NADCHODZĄCE ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA
BĘDĄ DLA WSZYSTKICH WSPANIAŁYM CZASEM,
PEŁNYM SPOKOJU I MIŁOŚCI,
A SPOTKANIA PRZY WIGILIJNYM STOLE
WYPEŁNIONE BĘDĄ RADOŚCIĄ I RODZINNYM CIEPŁEM.

NOWY ROK ZAŚ NIECH PRZYNIESIE POMYŚLNOŚĆ
W REALIZACJI PLANÓW ZARÓWNO TYCH OSOBISTYCH,
JAK I ZAWODOWYCH.

PGE
Polska Grupa Energetyczna

BIL

eprasa.pl 05933d53ff

Nasze gminy najlepsze w regionie. Na pierwszym miejscu miasto Biłgoraj

Miasto Biłgoraj oraz gminy Józefów i Łukowa znalazły się na szczycie rankingu najlepszych gmin regionu.

W czwartek 12 grudnia w Trybunale Koronnym w Lublinie odbyła się uroczysta gala, na której wręczono wyróżnienia dla najlepszych gmin naszego regionu. W wydarzeniu udział wzięło prawie 100 włodarzy z województwa, eksperci i partnerzy.

Ideą Rankingu Gmin jest wyłonienie i promowanie gmin wyróżniających się pod względem rozwoju społeczno-gospodarczego na terenie woj. lubelskiego. Ocenie poddawane są wszystkie gminy województwa lubelskiego z wyłączeniem miast na prawach powiatu. Metodą oceny poziomu rozwoju gminy w woj. lubelskim jest syntetyczny wskaźnik rankingowy wyliczony w oparciu o 16 wskaźników mierzących m.in. potencjał, aktywność i wyniki osiągane przez gminę w sferze gospodarczej i społecznej.

Nasze gminy na szczycie rankingu

Burmistrz Wojciech Gleń przywiózł dla Biłgoraja nagrodę za zajęcie pierwszego miejsca w kategorii gmin miejskich

- To wyróżnienie jest dowodem na dynamiczny rozwój naszego miasta, skuteczność działań samorządowych i zaangażowanie w poprawę jakości życia mieszkańców - przekazują dumni miejscy urzędnicy.

Fot.Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej w Lublinie

Nagrody odebrali włodarze gmin: miasto Biłgoraj, Łukowa i Józefów

Janusz Rosłan, radny, były burmistrz
W ubiegłym roku zajęliśmy drugie miejsce, lata 2020-2023 zostały ocenione jeszcze wyżej, to bardzo cieszy!

Wysoko w rankingu uplasowały się jeszcze w swoich kategoriach gminy Łukowa (3. miejsce w kat. gmin wiejskich) i Józefów (4. miejsce w kat. gmin miejsko-wiejskich).

Natalia Račaitis

Fot.Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej w Lublinie

Burmistrz Wojciech Gleń z nagrodą za zajęcie pierwszego miejsca w kategorii gmin miejskich

WYNIKI RANKINGU

Kategoria gmin miejskich:
1. Miasto Biłgoraj
2. Miasto Świdnik
3. Miasto Stoczek Łukowski
4. Miasto Radzyń Podlaski
5. Miasto Lubartów

Kategoria gmin wiejskich:
1. Gmina Wisznice
2. Gmina Puchaczów
3. Gmina Łukowa
4. Gmina Jabłoń
5. Gmina Głusk

Kategoria gmin miejsko -wiejskich:
1. Gmina Janów Lubelski
2. Gmina Parczew
3. Gmina Łęczna
4. Gmina Józefów
5. Gmina Piaski

Turniej o puchar Młodzieżowej Rady Miasta

W poniedziałek, 9 grudnia, hala OSiR w Biłgoraju tętniła życiem i duchem siatkarskim. Biłgorajskie szkoły na turniej siatkarski zaprosiła Młodzieżowa Rada Miasta.

Turniej okazał się świetną okazją do pokazania sportowych umiejętności i współpracy drużynowej. Wszystkie zespoły zaprezentowały wysoki poziom gry i ogromne zaangażowanie.

- Gratulujemy zwycięzcom oraz dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział i walkę do ostatniej piłki - przekazują organizatorzy.

Natalia Račaitis

Fot.Kacper Kyc

Biłgorajskie szkoły na turniej siatkarski zaprosiła Młodzieżowa Rada Miasta

Szymon Frączek
MRM, współorganizator turnieju

- Turniej świetnie promuje sport wśród młodzieży. Takie wydarzenia z pewnością wpływają pozytywnie na rozwój młodzieży, ponieważ wartości fair play i współpraca pomagają działać nie tylko w sporcie, lecz również w codziennym życiu

UCZESTNICY TURNIEJU

KATEGORIA SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH:
Zespół Szkół Budowlanych i Ogólnokształcących w Biłgoraju
Zespół Szkół Leśnych w Biłgoraju
Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej w Biłgoraju

KATEGORIA SZKÓŁ PODSTAWOWYCH:
Szkoła Podstawowa nr 1
Szkoła Podstawowa nr 5

Młodzieżowa Rada Powiatu I kadencji gasi światło

Młodzieżowa Rada Powiatu I kadencji po raz ostatni spotkała się 13 grudnia 2024 roku na VIII sesji.

Głównym punktem ostatniej sesji było podsumowanie działalności Młodzieżowej Rady Powiatu oraz podziękowania. Od 2022 roku młodzi radny spotykali się na ośmiu sesjach.

Czym zajmowali się młodzi radni?

Rada podejmowała uchwały m. in. w sprawie: wystąpienia z wnioskiem do Radnych Miasta Biłgoraja o nadanie imienia „Honorowych Dawców Krwi PCK" rondu na skrzyżowaniu ulic Kościuszki – Nadstawna – Kowalskiego; w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Zarządu Powiatu w Biłgoraju o sfinansowanie wyposażenia sal językowych w I LO im. ONZ w Biłgoraju; w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Zarządu Powiatu w Biłgoraju o podjęcie zdecydowanych działań w roku budżetowym 2023 w celu wykonania zadania pn. „Budowa Sali gimnastycznej z zapleczem socjalno-sanitarnym w kompleksie dydaktycznym w RCEZ w Biłgoraju"; w sprawie obrony dobrego imienia świętego Jana Pawła II; w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Zarządu Powiatu w Biłgoraju o sfinansowanie doposażenia w ZSBiO w Biłgoraju; w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Zarządu Powiatu w Biłgoraju o sfinansowanie doposażenia w ZSZiO W Biłgoraju; w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Zarządu Powiatu w Biłgoraju z wnioskiem o zorganizowanie koncertu ku czci żołnierzy wyklętych; w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Zarządu Powiatu w Biłgoraju z wnioskiem o zorganizowanie konkursu na logo MRP W Biłgoraju; w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Zarządu Powiatu w Biłgoraju o zorganizowanie warsztatów dotyczących pierwszej pomocy; w sprawie w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Zarządu Powiatu w Biłgoraju o zorganizowanie akcji w ramach Międzynarodowego Dnia Ziemi i sfinansowanie wyposażenia niezbędnego do sprzątania; w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Zarządu Powiatu w Biłgoraju o podjęcie działań w celu wsparcia organizacji wydarzenia charytatywnego pn. „Na fali nadziei", czy w sprawie wystąpienia z wnioskiem do Zarządu Powiatu w Biłgoraju o wsparcie w organizacji akcji sprzątania zapomnianych grobów.

Z rąk starosty członkowie MRP I kadencji otrzymali pamiątkowe podziękowania.

Fot.Powiat biłgorajski

Młodzieżową Radę Powiatu Pierwszej Kadencji tworzyli: Paweł Pędziwiatr (przewodniczący Rady i członek Prezydium), Bartłomiej Kaczor (wiceprzewodniczący Rady i członek Prezydium) Dawid Jonak (sekretarz Rady i członek Prezydium), Kacper Bednarz, Paulina Duniec, Amelia Dyjach, Wiktoria Głuszczak, Jakub Góra, Małgorzata Iwaniec, Laura Karpik, Magdalena Kozyra, Maksymilian Krubnik, Wiktoria Łopuch, Karol Łuczyn, Maciej Oleszczuk, Jakub Patro, Weronika Pękala, Krzysztof Pilniak, Miłosz Stelmach, Karolina Szmołda

Natalia Račaitis

BIL

eprasa.pl 05933d53ff

Witamy nowych uczniów

Przedszkolaki ze Smólska ślubowały. I nie tylko one

Fot.Natalia Racaitis

W pasowaniu uczestniczyli rodzice, starsi koledzy i koleżanki oraz zaproszeni goście

Pasowanie na uczniów przedszkolaków ze Smólska przebiegło w bardzo uroczystej i podniosłej atmosferze

Smólsko: Szkoła Podstawowa w Smólsku ma powody do radości. W poczet uczniów oficjalnie dołączyło szesnaścioro przedszkolaków. Nowa Gazeta Biłgorajska dostała zaproszenie na uroczyste pasowanie uczniów. Oczywiście z zaproszenia skorzystaliśmy i mamy potężną fotorelację. Więcej zdjęć i filmy na naszym portalu gazetabilgoraj.pl

Piątek, 13 grudnia, na długo zapisze się w pamięci Szkoły Podstawowej w Smólsku (gm. Biłgoraj). W poczet uczniów oficjalnie przyjęto szesnaścioro przedszkolaków. Ale nie z marszu, o nie! Trzy i czterolatki musiały pokazać, że są gotowe. I udowodniły to koncertowo. Podczas szkolnej uroczystości tańczyły, śpiewały, recytowały. A dumni rodzice, obecni na pasowaniu, ukradkiem ocierali łzy wzruszenia.

Nauczycielki Beata Bełżek i Aneta Micyk dołożyły wszelkich starań, by wszystko było dopięte na ostatni guzik. Pasowania na uczniów dokonała dyrektor szkoły Jolanta Nizio.

- Udowodniliście, że jesteście gotowi, by zostać przedszkolakami. Pokazaliście, że wiecie dużo o naszej Ojczyźnie, o planecie, o szkole- mówiła przed pasowaniem dyrektor szkoły.

Beata Bełżek, wychowawczyni przedszkolaków ze Smólska wypuściła już w świat kilka pokoleń uczniów i wie, że bez współpracy rodziców niewiele można osiągnąć. Dlatego też do ślubowania zaprosiła rodziców, którzy zadeklarowali pełną współpracę.

Na koniec na wszystkich czekała wspólna zabawa i poczęstunek.

- Przedszkole jest super i jest tu bardzo fajnie! - mówiły nam po pasowaniu dumnie przedszkolaki.

Natalia Račaitis

W POCZET PRZEDSZKOLAKÓW W SZKOLE PODSTAWOWEJ W SMÓLSKU WESZLI:

Maria Bulak	Aleksander Polczak
Wiktoria Dyl	Mikołaj Połynkiewicz
Wiktor Dziduch	Iga Sobaszek
Zofia Lekan	Julita Sprysak
Emilia Marzec	Antoni Skubis
Szymon Naklicki	Zofia Surmacz
Iga Okoń	Helena Wardach
Oliwia Okoń	Wiktoria Wardach

Fot.Natalia Racaitis

Rodzice z dumą oglądali pierwszy publiczny występ swoich pociech

Fot.Natalia Racaitis

Był też czas na wspólne tańce i zabawę

Fot.Natalia Racaitis

Na koniec był czas na poczęstunek w pięknie udekorowanej sali

Fot.Natalia Racaitis

Rozśpiewane i roztańczone przedszkolaki ze Smólska są już oficjalnie uczniami oddziału przedszkolnego

BIL

Fot.Natalia Racaitis

Pasowania na uczniów dokonała dyrektor szkoły Jolanta Nizio

Piękna uroczystość w SP w Smólsku to zasługa przede wszystkim wychowawczyni Beaty Bełżek, która zadbała o najdrobniejsze szczegóły i razem z panią Anetą Micyk przygotowała dzieci do występu

Zawierucha kolęduje. Gdzie tym razem?

Wychowankowie MDK w Biłgoraju z grupy Zawierucha uczestniczyli w sesji nagraniowej kolęd tradycyjnych

Biłgorajska grupa wokalna Zawierucha uczestniczyła w zupełnie nowym projekcie. Czy owocnym? Przekonamy się niebawem. Czy ekscytującym? Z całą pewnością, o czym świadczyło zaangażowanie młodzieży.

Na zaproszenie Stowarzyszenia Towarzystwo dla Natury i Człowieka oraz w ramach współpracy ze stowarzyszeniem, wychowankowie MDK w Biłgoraju 9 grudnia wzięli udział w sesji nagraniowej kolęd tradycyjnych. Nagrania zrealizowano w ramach przedsięwzięcia „Muzyka w życiu. Wokół żywych praktyk muzyki tradycyjnej Roztocza i Polesia". Inicjatorami wydarzenia byli Agnieszka Szokaluk-Gorczyca oraz Krzysztof Gorczyca.

Anna Komada

eprasa.pl 05933d53ff

Jak przetrwać święta (i cały rok)

Potężnymi susami zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. Czas magii i... kłótni. Aby to wszystko trochę odczarować, zaprosiliśmy do rozmowy Ilonę Dzido, mediatora sądowego i dyrektor Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Biłgoraju.

Jak przetrwać święta (i cały rok) bez konfliktów?
- Charakter danego konfliktu zależy od wielu czynników: okres jego trwania, zaangażowanie stron w jego rozwiązanie, stosunek zależności pomiędzy stronami, „waga" sporu, gotowość do ustępstw oraz współpracy, umiejętności komunikacyjne stron sporu i wiele innych czynników, które wpływają na jego istotę. Niejednokrotnie konflikty rodzinne są bardzo złożone i mają wiele odnóg przez co rzadko da się je realnie rozwiązać z dnia na dzień, zwykle potrzeba na to więcej czasu. Jeśli ktoś liczy na to, że świąteczna atmosfera w magiczny sposób rozwiąże wszystkie rodzinne problemy będzie niestety rozczarowany.

Po raz kolejny zakładam...
- Dokładnie. Często jest tak, że konflikty w relacjach rodzinnych ciągną się tygodniami, miesiącami czy latami i nikt z tym nic nie robi - strony sporu czy członkowie rodziny często dają ciche przyzwolenie na eskalację konfliktu. Pamiętajmy, że brak reakcji również jest reakcją. Dopiero kiedy zbliżają się święta, albo kiedy już się rozpoczynają, ludzie odczuwają potrzebę wygaszenia konfliktów i dążenia do zgody, najlepiej na już, na teraz, co może na chwilę zamrozić spór, zawiesić topór niezgody, ale może on spaść z impetem przy pierwszej lepszej okazji na stół przy wigilijnym barszczu.

Czyli zawieszenia broni na czas świąt, bo dwa dni później, zwykle pociąg konfliktów powraca na dawne tory?
- Święta wzbudzają wiele pozytywnych emocji, kojarzą się z miłością, rodzinną atmosferą, życzliwością, chęcią dzielenia się tym co dobre, więc w tym okresie jako ludzie mamy więcej zapału do inicjatywy i do czynienia dobra. Odzywa się pragnienie odnowienia utraconych relacji, przerwania milczenia, jeśli takie trwa i podania ręki do zgody. Niestety, w jeden, przed wigilijny wieczór bardzo ciężko jest rozwiązać konflikt, wyjaśnić wszystkie jego okoliczności, wątpliwości w ferworze wszystkich świątecznych obowiązków. Należy podkreślić, że relacje tworzymy przez cały rok i to, w jaki sposób je tworzymy, jak o nie dbamy widzimy właśnie podczas świątecznych spotkań w gronie bliskich.

Taki sprawdzian.
- Nazwałabym to raczej weryfikacją. I zachęcam do tego, aby każdy z nas obserwował nie tylko osoby bliskie, (bo z reguły odruchowo w różnych sytuacjach zaczynamy od naprawiania kogoś, a nie siebie), ale zwłaszcza siebie - właśnie podczas kolacji wigilijnej czy świątecznych spotkań. Można zadawać sobie autokontrolne pytanie, czy moje zachowanie wobec innych jest wartością pozytywną w tych relacjach, czy te relacje wzmacniam i buduję czy przeciwnie, sprawiam, że współbiesiadnicy czują się gorzej, czy swoim zachowaniem, komentarzami, niestosownym poczuciem humoru psuję atmosferę i osoby bliskie raczej unikają mojego towarzystwa lub w napięciu czekają co się wydarzy.

A co zrobić, żeby nie popełnić zbrodni przy wigilijnym stole?
- (śmiech) Takie rzeczy z pewnością się nie zdarzają.

Mówię metaforycznie, ponieważ rodzinne spotkania niekiedy wymakają się spod kontroli i zaledwie włos, dzieli kłótnię czy sprzeczkę od tragedii.
- Osoba, która ma intencję wejścia w spór będzie poszukiwała tego konfliktu, nawet przy wigilijnym stole, będzie prowokowała krytyką, kąśliwymi uwagami, złośliwymi sugestiami, pretensjonalnymi zwrotami, destrukcyjnym zachowaniem często w teatralny sposób. Można powiedzieć, że zaprasza poszczególne osoby do tej burzliwej konfrontacji, aż w końcu trafi na podatny do sporu grunt. Coś na kształt: na kogo wypadnie na tego bęc. Od każdego z nas natomiast zależy, czy to zaproszenie przyjmiemy, czy nie. Inaczej mówiąc, jak zareagujemy i jakim mechanizmem zadziałamy na zaczepkę.

Ilona Dzido, mediator sądowy i dyrektor Ośrodka Interwencji Kryzysowej prowadzi warsztaty z zakresu rozwiązywania konfliktów w wielu szkołach

Jest takie powiedzenie, że piesek reaguje na rzucaną kość, a lew, na to, kto tę kość rzuca.
- No właśnie, nie trzeba reagować na każde słowo, na każdą zaczepkę – czasem jest to po prostu niewarte ryzyka jakie może wystąpić w sytuacji eskalacji sporu. Jeśli widzimy, że dana osoba ma taką intencję, że prowokuje sprzeczki, że chce tą świąteczną atmosferę zburzyć, tym bardziej powinniśmy zregenerować siły i wzmożyć uważność, aby nie dać się wciągnąć w konflikt. Pamiętajmy, że konflikty powstają na bazie niezaspokojonych potrzeb, gdzie łatwo jest emocje przelać na daną sytuację, a potem łatwo stracić kontrolę nad sytuacją i...

I dzieje się dramat. Miały być piękne święta, a wyszło jak zwykle.
- Dlatego powtórzę. Na ten grudniowy dzień, na to świąteczne spotkanie pracujemy przez cały rok. Bądźmy tego świadomi. A skoro święta stanowią podsumowanie rocznych relacji, czy nie lepiej pracować nad nimi, zamiast oczekiwać magicznej zmiany w okresie świątecznym?

Chyba za dużo w nas infantylności. Nie uczymy się na błędach. Zasmuca mnie ta refleksja.
- Wszystko jest do zrobienia. Przed nami kolejny rok i kolejne szanse. Aby jednak przyniosły efekt, warto nauczyć się świadomej i efektywnej komunikacji. My jako społeczeństwo mamy z tym spory problem, nie bez powodu naszym flagowym i ulubionym filmem jest „Sami swoi" (aż!) z 1967 roku, gdzie konflikt Kargula i Pawlaka bawi nas do łez, ale jednocześnie subtelnie ukazuje naszą polską naturę kłótliwego narodu.

Efektywną komunikacją?
- Tak, z jasnym, zrozumiałym dla drugiej osoby komunikowaniem własnych potrzeb, oczekiwań, trudności. Dla przykładu: kobieta sprząta dom, przygotowuje jedzenie, a mąż albo partner w tym czasie siedzi na kanapie, a dzieci biegają po pokojach. Rodzina „nie domyśla się", że powinna uczestniczyć w pracach porządkowych, przedświątecznych, bo nie otrzymała takiej jasnej instrukcji.

Oczywistym wydaje się, że powinni się przyłączyć.
- No właśnie, powinni się domyślić. Takie postrzeganie często jak się okazuje prowadzi do konfliktu. Bo za chwilę, ta kobieta, oczekująca, że rodzina domyśli się, co ma robić, wybuchnie i zrobi awanturę za przysłowiowe skarpetki rzucone w kącie, a to przecież nie o nie wcale chodzi, ale chodzi o wiele innych niewypowiedzianych oczekiwań czy potrzeb, za którymi idą emocje, a to one potęgują często frustrację i złość.

Jak ta kobieta powinna się zachować, aby do kłótni nie dopuścić?
- W jasny i asertywny sposób rozdzielić obowiązki, angażując wszystkich domowników dając komunikat na czym jej zależy i dlaczego jest to dla niej ważne. Nie oczekiwać, że powinni się domyśleć lub widzieć bałagan. Niech powie, niech zrobi to dla siebie, aby nie musieć się później denerwować pod presją czasu i obowiązków. To co jest w tym również ważne, to nabywanie nowych kompetencji przez dzieci, a praca zespołowa i obowiązki domowe do nich z pewnością należą.

I kiedy wszystko wydaje się iść zgodnie z planem, wtedy pojawia się on. Kot, który z rozkosznym miauknięciem rzuca się na choinkę wystrojoną w nowe bombki, a za nim pędzi pieseczek, który także atakuje choinkę. Porządek pozostaje wspomnieniem. Co wtedy?
- Cóż. Trzeba brać pod uwagę, że nie na wszystko mamy wpływ, że takie rzeczy zwyczajnie się zdarzają. Nie wszystko jesteśmy w stanie przewidzieć. Choinka może się przewrócić, placek może się spalić, zlew w święta może się zepsuć, auto nie odpalić, potrawa może być przesolona, a dzieci chore. Mamy wpływ na naszą reakcję, na nasze zachowanie w danej sytuacji, ale nie na wystąpienie wszystkich wydarzeń, które nas spotkają.

I trzeba zachować spokój albo przynajmniej nie krzyczeć na rodzinę.
- Pojawia się tu kolejne zadanie dla zespołu, w którym bardzo ważny jest dialog. Powtórzę, my jako społeczeństwo mamy bardzo duże deficyty w komunikacji. Problem z efektywną komunikacją widać już wśród dzieci i młodzieży. Ten problem nasilił się jeszcze bardziej w czasie pandemii, który był czasem izolacji i zaniku rozwoju społecznych kompetencji miękkich. Deficyty w komunikacji u człowieka wynikają z tego, że nie zwracamy uwagi na to w jaki sposób się komunikujemy z domownikami, znajomymi, współpracownikami. Nie zastanawiamy się, czy nasza komunikacja jest efektywna. Czy zwracamy się do drugiej osoby w taki sposób, żeby ona zrozumiała nasz komunikat i naszą intencję. Kiedy dochodzi do konfrontacji, a w następstwie do sporu

BIL

eprasa.pl 05933d53ff

bez konfliktów?

to też wiele o nas mówi to, jak komunikujemy się w tym sporze, krótko mówiąc jak się kłócimy. Pewne wzorce komunikacji wynosimy z domu, są już w nas utrwalone, dlatego na bieżąco warto weryfikować swój sposób komunikacji i jeżeli nie jest on efektywny, pracować nad zmianami. Bardzo ważna jest samoświadomość swojego sposobu komunikacji. Jeśli ta samoświadomość jest taka, że na przykład komunikujemy się obrażając, karząc milczeniem, albo poprzez krzyk to tworzy kolejne problemy i kolejne konflikty, Dlatego to właśnie świadomość nas samych jest punktem wyjściowym do zmian. Bez tej świadomości zmiana w zasadzie nie będzie możliwa.

Czyli, co trzeba robić, żeby tych konfliktów nie było?

- Myślę, że takiej możliwości nie ma, mniejsze lub większe kłótnie po prostu są naturą człowieka, bo nie da się zawsze i we wszystkim zgadzać ze wszystkimi osobami dookoła. Po pierwsze, jako Polacy uchodzimy za kłótliwy naród, a więc mamy taką porywczą i zawadiacką naturę, po drugie, jak już wspominałam, konflikt stanowi stały, nieunikniony element życia społecznego. Jest na swój sposób w nasze życie wpisany i nie ma możliwości, aby całkowicie z życia wyeliminować konflikty, mamy natomiast wpływ na to czy konflikt dla nas jest konstruktywny czy destruktywny i nad tym aspektem powinniśmy się skupiać, czyli jak kłócić się mądrze, aby coś z tej kłótni konstruktywnego wynikało. Biorąc pod uwagę prospektywny charakter sporu to pocieszającym jest fakt, że możemy kształtować na przyszłość swoje reakcje w obliczu jego występowania. Co ważne, konflikty uczą nas rozwiązywania problemów i przechodzenia przez trudności. Jeśli pojawia się kłótliwa osoba, to powiedzmy, dwa, trzy razy, albo nawet dziesięć damy się w to wciągnąć, ale z czasem zaczynamy rozumieć, że to nie przynosi niczego dobrego, nie daje zamierzonego efektu, więc poszukujemy innych rozwiązań.

Na przykład?

- Na przykład nie reagujemy na zaczepki emocjonalnie. Staramy się zrozumieć, że to jest inna osoba, z innymi doświadczeniami, inną hierarchią wartości i innymi poglądami. Nie wiem, co w życiu przeszła, a jeśli wiem, to tym bardziej mogę zrozumieć motywy jej działania. W podobnych sytuacjach jesteśmy bardzo wyrozumiali dla siebie i tu już stosujemy taryfę ulgową (dla siebie), co wynika z przyczyn biologicznych, ale musimy starać się równie wyrozumiale podchodzić do innych, których w życiu spotykamy i z którymi się konfrontujemy. Właśnie z taką otwartością i wyrozumiałością. Dopóki osoby uczestniczące w konflikcie nie wyjaśnią sobie, o co chodzi w sporze, nie przedstawią wzajemnego punktu widzenia, to każda z nich mierzy swoją miarą i nie ma szans na wyjście z problemu, bo upierając się bezwzględnie przy swoim możemy się tylko okopać w sporze. Pamiętajmy, że każdy ma inny pogląd na wiele spraw i próba autorytarnego przekonania kogoś do własnych racji, nie jest rozsądna.

I zwykle prowokuje kolejne kłótnie lub niewypowiedziane poczucie żalu. Jak nie dać się sprowokować przy wigilijnym stole, na przykład uszczypliwej teściowej albo neurotycznemu szwagrowi?

- Przede wszystkim każdy uczestnik świątecznego wydarzenia powinien mieć świadomość, że nie jest to wyłącznie jego dzień, że jest to także wydarzenie ważne dla całej rodziny. Jeśli pokłócę się z teściową, szwagrem to zepsuję atmosferę całej rodzinie i zostawię przykre wspomnienie na cały rok. Dlatego w sytuacji prowokacji przy świątecznym stole, a czasem i pomimo ogromnej chęci, żeby odpowiedzieć na złośliwość, która czasem świadczy o braku kultury, albo innych deficytach nadawcy złośliwości, zatrzymać strumień swoich emocji i nie zareagować lub zareagować z dyplomatycznym, neutralnym komunikatem, aby nie wpaść w lejek eskalacji. Trzeba brać też poprawkę na to, że przy stole mogą zasiadać osoby, które po prostu lubią się kłócić i zadać sobie pytanie, czy chcę w ten wieczór przy kolacji być tą osobą, z którą konfliktowy lub sfrustrowany czymś człowiek zaspokoi swoją potrzebę „odreagowania".

Skoro rodzina to sami znajomi. Skoro wiemy, że ta czy inna osoba może prowokować konflikt, toczy można temu zapobiec?

- Jak najbardziej można z przezorności próbować. Wiele leży w gestii gospodarza albo gospodyni domu, bo to w ich zasięgu jest poinformowanie konfliktowej czy niegrzecznej osoby, jakich zachowań sobie nie życzy, a których się spodziewają. Ważne jest racjonalne przedstawienie obaw nawet w oparciu o konflikty czy spory, które w rodzinie już miały miejsce, a więc nie będzie to sytuacja bezprecedensowa.

I wtedy taka osoba się obraża.

- Może tak zrobić, ale przecież ma do tego prawo. Nie jesteśmy w stanie brać odpowiedzialności za wszystkie cudze emocje, nawet jeśli to są osoby nam najbliższe, zwłaszcza jeśli te emocje są następstwem zawinionych zachowań.

Jakie życzenia świątecznie chciałaby Pani przekazać Czytelnikom „Nowej Gazety Biłgorajskiej"?

- Pragnę życzyć Państwu, aby ten świąteczny czas był wdzięcznym okresem pełnym odpoczynku, spokoju, życzliwych, ciepłych i serdecznych spotkań w gronie najbliższych osób. Niech będzie także okazją do zwrócenie uwagi na siebie, na swoje schematy reakcji, swoje mechanizmy działania, na swój styl komunikacji, ale również niech będzie czasem na świadome poobserwowanie relacji jakie tworzymy w życiu z najbliższymi nam ludźmi na co dzień. Zachęcam, aby w tym świątecznym okresie nie poddawać się bezwiednie różnym trudnym sytuacjom, nieporozumieniom rodzinnym czy sporom, ale mieć bieżącą świadomość i uważność na to, że na większość sytuacji czy zdarzeń mamy jednak wpływ. Ważne jest uzmysłowienie sobie, że to, co sobie uświadamiamy możemy kontrolować, a więc mamy na to wpływ, zaś to czego nie jesteśmy świadomi często ma kontrolę nad nami. Praca nad sobą jest najbardziej wpływową pracą na nasze życie, bo nikt jej za nas nie wykona, a może nam przynieść ogromne korzyści i pożytek, wręcz może odmienić całe nasze życie i uczynić je bardziej satysfakcjonującym oraz tak po prostu lepszym.

Dziękuję za rozmowę.

Anna Komada

BIL

Świąteczne życzenia od uczniów podstawówki w Majdanie Starym

Uczniowie klasy IIa podstawówki w Majdanie Starym życzą wszystkim Wesołych Świąt

Klasa I Szkoły Podstawowej im. Zofii Krawieckiej w Majdanie Starym życzy Wesołych Świąt

Najmłodsi z podstawówki w Majdanie Starym także przyłączają się do świątecznych życzeń. Na zdjęciu dzieci z oddziału przedszkolnego

Uczniowie klasy pierwszej i klas drugich ze Szkoły Podstawowej im. Zofii Krawieckiej w Majdanie Starym przesyłają czytelnikom Nowej Gazety Biłgorajskiej świąteczne życzenia. Praca nad życzeniami trwała. Każdy z uczniów miał inny pomysł i każdy chciał coś powiedzieć. Po zastanowieniu zapadła decyzja, że życzenia zostaną przygotowane wspólnie, a potem przekazane przez w imieniu wszystkich przez Julką i Oskara z 2a.

Anna Komada

OSKAR MICYK, kl. 2a

- Dla Czytelników „Nowej Gazety Biłgorajskiej" i ich rodzin przesyłamy życzenia świąteczne: zdrowych, spokojnych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz Szczęśliwego Nowego Roku! Niech rok 2025 obfituje w moc ciekawych wydarzeń. Przyłączamy się do życzeń najmłodszych uczniów Szkoły Podstawowej im. Zofii Krawieckiej w Majdanie Starym

JULIA RĘBACZ, kl 2a

- Życzymy wszystkim Czytelnikom „Nowej Gazety Biłgorajskiej" zdrowych, spokojnych Świąt Bożego Naradzenia. Pozdrawiamy wszystkich uczniów klasy drugich z podstawówek w całym powiecie biłgorajskim!

eprasa.pl 05933d53ff

Biłgoraj pamięta.

Uroczystości w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego

Fot. Powiat biłgorajski

Uczniowie Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej przygotowali montaż słowno-muzyczny w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego

Fot. Powiat biłgorajski

W uroczystościach kościelno-patriotycznych udział wzięli uczniowie, mieszkańcy, przedstawiciele środowisk patriotycznych oraz władz samorządowych. Nie zabrakło również pocztów sztandarowych

13 grudnia w Biłgoraju, odbyła się uroczystość upamiętniająca 43. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego w Polsce, zorganizowana przez starostę Andrzeja Szarlipa, Regionalne Centrum Edukacji Zawodowej oraz parafię św. Marii Magdaleny.

Stan wojenny, wprowadzony przez komunistyczny rząd PRL, był czasem wielkiego cierpienia dla wielu Polaków. W ciągu tych tragicznych dni, wiele osób, w tym działaczy Solidarności oraz tych, którzy walczyli o suwerenność Polski, zostało aresztowanych, internowanych i prześladowanych. To okres, który przyniósł ze sobą nie tylko ból i cierpienie, ale także ofiary śmiertelne, złamane losy, kariery i dramaty rodzin. Uroczystości rocznicowe miały miejsce w kościele św. Marii Magdaleny, gdzie w programie znalazła się Msza św. w intencji Ojczyzny, występ artystyczny uczniów Regionalnego Centrum Edukacji Zawodowej oraz wzruszające wystąpienie Tadeusza Piecyka, byłego górnika Kopalni „Wujek", który był świadkiem tragicznych wydarzeń z grudnia 1981 roku.

Starosta Andrzej Szarlip podkreślił znaczenie pamięci o bohaterach tamtych dni. - Pamięć o naszych bohaterach i ich niezłomnej postawie musi trwać. Jesteśmy im to winni. Suwerenna i niepodległa Polska, w której żyjemy, to ich dzieło i spuścizna.

Niech ta uroczystość będzie dla nas wszystkich przypomnieniem o odwadze i determinacji tych, którzy walczyli o wolność. Nie zapominajmy o ich poświęceniu i trudach, które doprowadziły nas do miejsca, w którym obecnie się znajdujemy.

Natalia Račaitis

Fot. RCEZ

Uroczystości w rocznicę 13 grudnia odbyły się w parafii św. Marii Magdaleny w Biłgoraju

Wielkie odkrycie w powiecie biłgorajskim. Będzie konferencja

Pamiętacie głośną sprawę skarbu z Czernięcina Poduchownego w gminie Turobin?

Łukasz Jabłoński w styczniu 2023 prowadził poszukiwania artefaktów związanych z czasami I i II wojny światowej, a znalazł coś znacznie cenniejszego: 13 przedmiotów z brązu datowane na początek epoki żelaza, konkretnie na okres Hallstatt D (650-450 lat p.n.e.). W Biłgoraju będzie konferencja poświęcona znalezisku. Jest zaproszenie dla wszystkich pasjonatów historii i nie tylko.

-Serdecznie zapraszamy na archeologiczną konferencję, która odbędzie się 19 grudnia 2024 roku w sali reprezentacyjnej I LO im. ONZ w Biłgoraju. Sesja popularnonaukowa „Nie tylko Szymon Szymonowicz. Skarb z wczesnej epoki żelaza odkryty w Czernięcinie Poduchownym – wyniki i perspektywy badań", organizowana przez Muzeum Regionalne w Biłgoraju. To doskonała okazja, aby poznać znaczenie unikatowego odkrycia – pradziejowego depozytu przedmiotów z brązu z początku epoki żelaza, odnalezionego w Czernięcinie Poduchownym (gm. Turbin, pow. biłgorajski) - przekazują organizatorzy konferencji.

Muzeum Ziemi Biłgorajskiej podkreśla, że celem pokazu pradziejowego skarbu jest przybliżenie szerokiej publiczności oraz środowisku akademickiemu odkryć archeologicznych z powiatu biłgorajskiego.

Pomysłodawcą i animatorem wydarzenia jest dr Konrad Grochecki, pracownik działu archeologii Muzeum Ziemi Biłgorajskiej, który z pasją przybliża społeczeństwu tajemnice przeszłości regionu - podkreślają organizatorzy.

fot. plakat

plakat

Wydarzenie skierowane jest do wszystkich grup wiekowych – dzieci, młodzieży, dorosłych oraz seniorów. Organizatorzy zadbali również o pełną dostępność dla osób ze szczególnymi potrzebami, zapewniając przestrzeń pozbawioną barier architektonicznych.

Natalia Račaitis

Plan konferencji: Nie tylko Szymon Szymonowicz. Skarb z wczesnej epoki żelaza odkryty w Czernięcinie Poduchownym – wyniki i perspektywy badań

Data: 19 grudnia 2024 r.
Miejsce: Sala reprezentacyjna I LO im. ONZ w Biłgoraju
Organizator: Muzeum Ziemi Biłgorajskiej w Biłgoraju

10:00 – uroczyste otwarcie konferencji
Przywitanie uczestników i gości
Przedstawienie tematyki i celów konferencji

Sesja I: Odkrycie i badania wstępne
10:45 – Łukasz Jabłoński, Jak znaleziono skarb z Czernięcina Poduchownego
11:00 – Wiesław Koman, Skarb z Czernięcina Poduchownego – aspekt konserwatorski
11:15 – Konrad Grochecki, Weryfikacja znaleziska i droga do badań nad skarbem z Czernięcina Poduchownego

Sesja II: Interdyscyplinarne spojrzenie na skarb
11:30 – Marcin Maciejewski, Zjawisko deponowania przedmiotów metalowych. Skarb z Czernięcina Poduchownego jako przedmiot interdyscyplinarnych badań
11:45 – Jakub Ordutowski, Początek badań nieinwazyjnych nad kontekstem skarbu z Czernięcina Poduchownego

Sesja III: Chronologia i znaczenie odkrycia
12:00 – Jerzy Libera, Czernięcin Poduchowny u zarania dziejów
12:15 – Elżbieta Kłosińska, Skarb z Czernięcina Poduchownego, chronologia i funkcja zabytków odkrytych w depozycie
12:30 – prezentacja skarbu, zakończenie konferencji i podsumowanie dyskusji

BIL

eprasa.pl 05933d53ff

Sentymentalna podróż w czasie do dawnej Biszczy i okolic

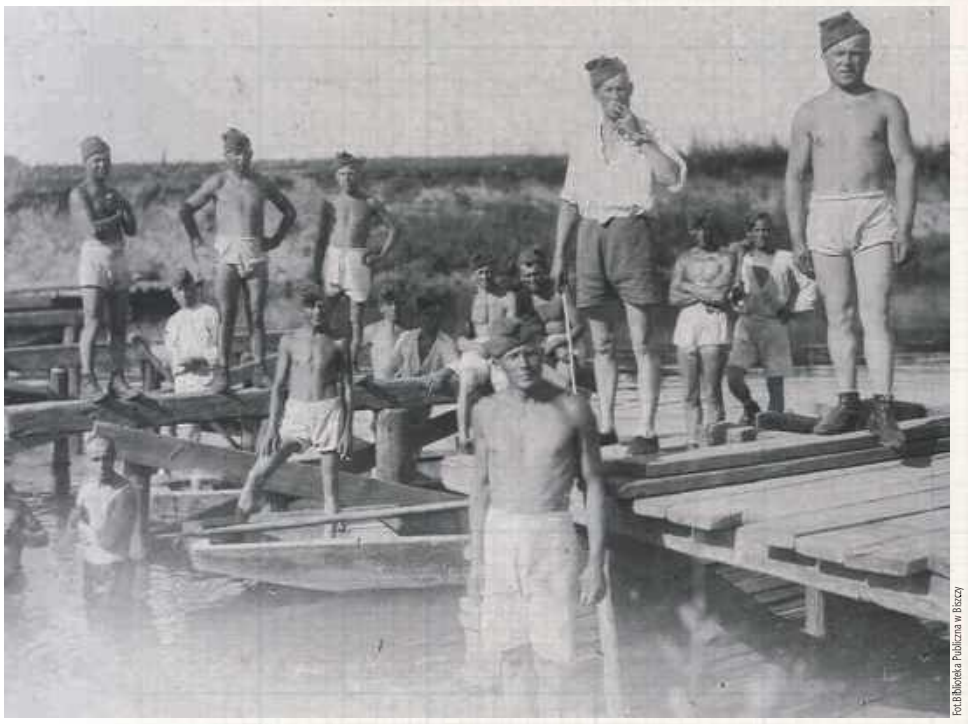

Fot.Biblioteka Publiczna w Biszczy

Budowa mostu na rzece Tanwi

Tarnogród. Pochód 1 Maja. Zbiór zdjęć Juliana Kniazia

Ludzie marzą o podróżach w czasie. Wciąż zastanawiają się, czy jest to możliwe. Owszem. Jest. Zapraszamy do sentymentalnej podróży do dawnej Biszczy. Zdjęcia udostępnione przez Bibliotekę Publiczną w Biszczy.

Anna Komada

Fot.Biblioteka Publiczna w Biszczy

Kontyngent. Tarnogród. Zdjęcie ze zbiorów Juliana Kniazia

Dzieci i nauczyciele w starej szkole w Biszczy

Fot.Biblioteka Publiczna w Biszczy

Zdjęcie w samochodzie niemieckiego oficera. Pojazd utknął w błocie. Mieszkańcy wyciągnęli samochód, ale nie mieli możliwości, by dokonać koniecznych napraw. Auto służyło zatem jako ciekawostka/eksponat

Fot.Biblioteka Publiczna w Biszczy

Życie w czasie wojny było niezwykle trudne. Zdjęcie datowane na wrzesień 1942 roku

Przy obieraniu kapusty. Niegdyś takie zajęcie pełniło rolę spotkań towarzyskich

Fot.Biblioteka Publiczna w Biszczy

Zdjęcie z czasów wojny. Zbiory Juliana Kniazia

Fot.Biblioteka Publiczna w Biszczy

Przy stole. Zdjęcie ze zbiorów pani Makuch z Bukowiny

Fotografia rodzinna z czasów wojny

BIL

eprasa.pl 05933d53ff

Aspirant z Nielisza łapie nawet po służbie

Wracał po służbie, gdy jego uwagę zwróciło nietypowe zachowanie innego kierowcy.

Aspirant Tomasz Rzeszutko z posterunku w Nieliszu, wracając do domu po zakończonej służbie, zwrócił uwagę na poruszający się z naprzeciwka samochód marki Renault. Sposób jazdy kierującego wskazywał, że może być nietrzeźwy lub pod wpływem podobnie działającego środka. Kierujący nim mężczyzna na łuku drogi wjechał na pobocze następnie na przeciwny pas ruchu, a w czasie wymijania zmusił policjanta do hamowania.

Funkcjonariusz natychmiast zareagował, zawrócił i pojechał za kierującym Renault. Jednocześnie zadzwonił do będących w służbie kolegów z nieliskiego posterunku oraz dyżurnego zamojskiej komendy. Monitorując sytuację, informował kolegów, którędy się przemieszczają, aż do chwili, kiedy policjanci z Nielisza pojawili się za jego samochodem. Mundurowi zatrzymali kierującego w Sułowie .

Podczas kontroli policjanci wyczuli od 53-letniego mieszkańca gminy Sułów wyraźną woń alkoholu. Przeprowadzone badanie na zawartość alkoholu wykazało w jego organizmie blisko 4 promile. Ponadto okazało się, że 53-latek posiada sądowy zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi.

Obecnie policjanci wyjaśniają szczegółowo wszystkie okoliczności tej sprawy. Kierującemu za popełnione przestępstwa grozić może kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności, zakaz kierowania pojazdami oraz wysokie świadczenie pieniężne.

Tomasz Zalewa

Mieszkaniec Zamościa dał popis

34-letni mieszkaniec Zamościa pijany wyruszył w podróż z Chełma do Zamościa. Na szczęście ktoś zawiadomił policję.

Fot.KMP w Zamościu

Renault kierował 34-letni mieszkaniec Zamościa. Miał prawie 2,5 promila alkoholu

Około godziny 3 nad ranem, dyżurny zamojskiej komendy otrzymał informację, że drogą może poruszać się nietrzeźwy kierowca renaulta. O niebezpiecznych manewrach wykonywanych przez kierującego powiadomił inny uczestnik ruchu.

Zamojski oficer dyżurny do weryfikacji zgłoszenia zadysponował będących na terenie miasta policjantów. Funkcjonariusze opisywany pojazd zauważyli w Sitańcu. Kierujący nim mężczyzna z dużą prędkością jechał w kierunku Zamościa. Ruszyli za nim. Na ulicy Szwedzkiej pojazd zatrzymał się, a siedzący za kierownicą mężczyzna próbował oddalić się. Policjanci jednak szybko zareagowali i uniemożliwili kierowcy opuszczenie miejsca kontroli.

Renault kierował 34-letni mieszkaniec Zamościa. Policyjne zbadanie stanu trzeźwości mężczyzny wykazało w jego organizmie prawie 2,5 promila alkoholu. Wyjaśnił policjantom, że alkohol spożywał wieczorem w Chełmie, później wsiadł za kierownicę i przyjechał do Zamościa. Mundurowi doprowadzili 34-latka do policyjnego aresztu. Mężczyzna stracił już uprawnienia do kierowania, a renault, którym kierował, zostało odholowane na parking.

Kierujący Renault wkrótce poniesie konsekwencje popełnionego przestępstwa. Odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, za co kodeks karny przewiduje karę pozbawienia wolności do lat 3, utratę prawa jazdy oraz wysoką karę finansową.

Tomasz Zalewa

Z konta 38-latki miały zniknąć pieniądze. Wpadła w pułapkę oszustki

TOMASZÓW LUBELSKI:
Kobieta przekonywała, że z konta zniknęły pieniądze, a w banku pracują oszuści.

W poniedziałek (9 grudnia) do 38-letniej mieszkanki powiatu tomaszowskiego zadzwonił telefon. Kobieta odebrała połączenie od rzekomej przedstawicielki z banku, która poinformowała 38-latkę, że z jej konta zostały skradzione pieniądze w kwocie 65 tys. zł.

- Oszustka powiedziała, że są dwa wyjścia z tej sytuacji, zgłosić sprawę na policję - ale będzie to trwało bardzo długo lub ona sama skontaktuje się z bankiem centralnym i wspólnie odzyskają jej pieniądze. Po namowie kobieta postanowiła skorzystać z drugiej opcji. Następnie oszustka poleciła, aby kobieta przelała, odzyskane już przez bank centralny pieniądze na wskazany numer rachunku bankowego. 38-latka przelała na podany numer konta prawie 20 tys. zł, gdyż chciała uratować swoje pieniądze. Rzekoma przedstawicielka mówiła, że to w banku pracują oszuści i namawiała do wykonania kolejnych przelewów. W tym czasie bank zablokował konto kobiety, na co oszustka powiedziała, że bank w ten sposób chce ją oszukać i dlatego zablokowali jej konto - relacjonuje młodszy aspirant Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

W efekcie 38-latka udała się do swojego banku, gdzie według polecenia dzwoniącej do niej kobiety, miała sprawdzić pracownika banku czy jest uczciwy. Następnie kwotę 4 tys. zł wpłaciła w bankomacie, wpisując numer Blik podany przez oszustkę. Dzwoniąca osoba chciała namówić do kolejnych wpłat, jednak 38-latka w ostatniej chwili wycofała się z wykonania ich.

Łącznie mieszkanka powiatu tomaszowskiego straciła blisko 24 tys. zł.

Joanna Niećko

Ukradli skarbonkę z napiwkami. Szybko wpadli

Kryminalni z zamojskiej Policji ustalili i zatrzymali dwóch złodziei, którzy w jednym z lokali gastronomicznych na terenie Zamościa ukradli drewnianą skarbonkę z napiwkami. Teraz za swoje zachowanie będą odpowiadali przed sądem.

W godzinach popołudniowych do jednego z lokali gastronomicznych w Zamościu weszli dwaj mężczyźni. Złożyli zamówienie i czekając na przygotowanie posiłku, jeden z nich rozmawiał z personelem, a drugi w tym czasie zabrał stojącą na blacie drewnianą skarbonkę na napiwki i schował ją pod kurtkę. Po otrzymaniu jedzenia obaj wyszli z lokalu.

Późnym wieczorem do Komendy Miejskiej Policji w Zamościu zgłosiła się właścicielka lokalu, która złożyła w tej sprawie zawiadomienie, wskazując, że wewnątrz skarbonki na napiwki było około 2 tys.zł. Dzięki nagraniom z monitoringu umieszczonego w restauracji, a także znajomości środowiska, stróże prawa szybko ustalili tożsamość sprawców.

Okazali się nimi dwaj mieszkańcy Zamościa w wieku 50 i 51 lat. Wczoraj rano kryminalni zatrzymali podejrzanych i doprowadzili do policyjnego aresztu. W rozmowie z funkcjonariuszami mężczyźni przyznali się do kradzieży skarbonki. Policjanci odzyskali też część pieniędzy. Podejrzani usłyszeli już zarzut dokonanej wspólnie i w porozumieniu kradzieży. Teraz za swoje zachowanie odpowiedzą przed sądem.

Tomasz Zalewa

Senior wjechał autem w słup

TOMASZÓW LUBELSKI:
Samochód kierowany przez 82-latka wjechał w słup energetyczny. Kierujący ani pasażerki nie odnieśli poważnych obrażeń.

We wtorek (10 grudnia) samochód osobowy wjechał w słup energetyczny w Korhyniach.

- Z ustaleń policjantów wynikało, że 82-latek z Jarczowa, który kierował samochodem osobowym marki Opel w miejscowości Korhynie wykonał manewr wyprzedzania samochodu ciężarowego, następnie stracił panowanie nad pojazdem i w wyniku tego uderzył w słup energetyczny. Na szczęście kierujący ani pasażerki pojazdu nie odniosły poważnych obrażeń - informuje młodszy aspirant Aneta Brzykcy z KPP w Tomaszowie Lubelskim.

Fot.KPP Tomaszów Lubelski

Mężczyzna został ukarany mandatem oraz otrzymał 10 punktów karnych

82-latek za niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze został ukarany mandatem karnym oraz otrzymał 10 punktów do ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego.

Joanna Niećko

ZNAJDŹ NAS NA facebook

BIL

eprasa.pl 05933d53ff

Przechodziła przez przejście dla pieszych. Potrącił ją samochód

ZAMOŚĆ: 66-letnia piesza przechodząc przez oznakowane przejście dla pieszych, została potrącona przez samochód.

We wtorek (10 grudnia) w Zamościu na ulicy Peowiaków doszło do potrącenia pieszej.

- Policjanci na podstawie relacji świadków i uczestników wypadku oraz powstałych śladów wstępnie ustalili, że kierująca Toyotą poruszała się od ulicy Wyszyńskiego w kierunku ulicy Piłsudskiego. Na ulicy Peowiaków nie zauważyła idącej od strony cmentarza parafialnego przez oznakowane przejście dla pieszych kobiety, nie ustąpiła jej pierwszeństwa i wjeżdżając na pasy, potrąciła 66-latkę - opisuje podkomisarz Dorota Krukowska -Bubiło z KMP w Zamościu.

Mieszkanka Zamościa po zderzeniu z karoserią samochodu upadła na jezdnię doznając obrażeń. Załoga karetki pogotowia przetransportowała ją do szpitala.

Toyotą kierowała 64-letnia mieszkanka gminy Zamość. Obie uczestniczki wypadku były trzeźwe.

Joanna Niećko

Fot. KMP Zamość

Kobieta, upadając na jezdnię, doznała obrażeń i została przetransportowana do szpitala

R E K L A M A

BIL

Skusił go rower zostawiony pod blokiem. Odpowie za kradzież

ZAMOŚĆ: Policjanci zatrzymali podejrzanego o kradzież roweru. Sprawca ukradł pojazd pozostawiony obok klatki schodowej bloku na jednym z zamojskich osiedli.

Policjanci odzyskali rower

W weekend (6-8 grudnia) mieszkanka Zamościa powiadomiła policjantów, że ktoś ukradł jej rower.

- Zrelacjonowała, że późnym wieczorem w piątek zostawiła rower obok klatki schodowej bloku, w którym mieszka. Kiedy rano w sobotę chciała pojechać rowerem do sklepu, zauważyła, że jednośladu już nie było. Straty oszacowała na 850 złotych - informuje podkomisarz Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Policjanci ustalili personalia sprawcy i w niedzielę zatrzymali podejrzanego. Odzyskali też skradziony przez niego rower, który ukrył w pomieszczeniu gospodarczym na posesji, gdzie przebywał.

22-latek z Zamościa usłyszał zarzut kradzieży. Grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Joanna Niećko

R E K L A M A

Toyota uderzyła w citroena

Do zdarzenia drogowego z udziałem dwóch pojazdów doszło w poniedziałek (9 grudnia) w Szopinku. Kierowcy jechali drogą K 74 od Zamościa w kierunku Hrubieszowa. Na drodze występowało duże natężenie ruchu, co powodowało jego spowolnienie.

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że kierująca toyotą nie zachowała bezpiecznej odległości i uderzyła w tył citroena. Toyotą kierowała 70-letnia mieszkanka gminy Tyszowce, podróżowała z 68-letnią pasażerką. Obie kobiety wymagały pomocy medycznej. Załogi karetek pogotowia przewiozły je do szpitala. Citroenem kierował 43-latek z Zamościa, on również został przetransportowany do palcówki medycznej. Na szczęście po badaniach okazało się, że uczestnicy kolizji nie doznali poważniejszych obrażeń i zostali wypisani ze szpitala. Kierujący byli trzeźwi.

Joanna Niećko

eprasa.pl 05933d53ff

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Goraj | Gmina Frampol | Gmina Turobin

Goraj zatrzyma u siebie mieszkańców?

Goraj próbuje zatrzymać u siebie mieszkańców gminy. A ci wyjeżdżają w poszukiwaniu pracy, jadą studiować i już nie wracają, rodzi się też coraz mniej ludzi. Efekt jest taki, że gmina się wyludnia. - Chcemy to zmienić - mówią urzędnicy.

Goraj to jedno z najmniejszych miast na Lubelszczyźnie. Z liczbą mieszkańców nieprzekraczającą tysiąc jest na drugim miejscu wśród najmniejszych miasteczek w regionie. Mniej ludzi ma tylko miasto Józefów nad Wisłą (pow. opolski). I tak jak w innych miejscowościach, mieszkańców z roku na rok ubywa, a najtrudniejsza sytuacja jest właśnie na terenach wiejskich. Województwo lubelskie jest liderem pod względem mieszkańców, którzy uciekli z takich miejsc. Na terenach wiejskich zanotowano spadek liczby mieszkańców o 32 315 osób w całej Polsce, przy czym najwięcej właśnie na Lubelszczyźnie, skąd zniknęło w ostatnim czasie 9558 osób.

Fot.Wiesław Różyński

Poseł Wiesław Różyński jest w stanie pomóc Gorajowi w powstrzymaniu wyludniania się gminy?

M.in. nad tych pochyla się Lubelski Zespół Samorządowy, złożony z parlamentarzystów z naszego regionu. Jeden z posłów spotkał się właśnie z samorządowcami z Goraja:

- Dużym problemem mniejszych gmin jest stopniowe wyludnianie. Omawialiśmy sposoby jego zapobiegania przez poprawę infrastruktury również tej społecznej, by mieszkańcom żyło się lepiej i wygodniej - mówi poseł Wiesław Różyński, którego odwiedził wójt Goraja Antoni Łukasik. Pytanie, czy piękne i ponadczasowe przesłanie polityków i samorządowców: by wszystkim żyło się lepiej, znajdzie pokrycie w konkretnych decyzjach. Wyzwanie spore, bo Goraj jest jedną z najszybciej wyludniających się gmin w powiecie biłgorajskim.

Tomasz Zalewa

Złote Gody we Frampolu

Fot.MGOK we Frampolu

22 pary z gminy Frampol przeżyły ze sobą pół wieku

22 pary z terenu gminy Frampol świętują pięćdziesięciolecie pożycia małżeńskiego. O Złotych Godach pamiętają urzędnicy, a uroczystość w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury we Frampolu rozpoczął Marsz Weselny Mendelssohna. Jubilaci otrzymali medale nadane przez prezydenta RP Andrzeja Dudę.

Tomasz Zalewa

Fot.MGOK we Frampolu

Jubilaci z gminy Frampol otrzymali m.in. medale od prezydenta RP

MEDALE ZA DŁUGOLETNIE POŻYCIE MAŁŻEŃSKIE OTRZYMALI:

Rena i Stanisław Bednarczykowie
Teresa i Józef Bratuniowie
Irena i Antoni Chmielowie
Maria i Andrzej Cichoccy
Maria i Franciszek Cudziłowie
Helena i Walerian Czajkowie
Maria i Marian Czerniakowie
Janina i Aleksander Furmankowie
Eleonora i Władysław Kotowie
Anna i Roman Krawczykowie
Alina i Stanisław Kwiatkowscy
Maria i Jan Leniowie
Franciszka i Mieczysław Maciurzyńscy
Henryka i Piotr Małyszkowie
Wiesława i Jan Mazurowie
Bogumiła i Tadeusz Mikszowie
Teresa i Ryszard Ostrowscy
Marianna i Paulin Pydowie
Jadwiga i Mieczysław Sajnajowie
Kazimiera i Stefan Sochowie
Teresa i Jan Szczepankowie
Maria i Wojciech Trojanowscy

Turobińskie zęby muszą poczekać

Niezbyt dobra informacja dla pacjentów z Turobina w ostatnich dniach roku. Zwłaszcza tych, którzy chcieli zrobić porządek z uzębieniem. - Z przyczyn niezależnych od nas i wyczerpania limitu wizyt na NFZ, w grudniu gabinet stomatologiczny czynny przy Niepublicznym Zakładzie Opieki Społecznej w Turobinie nie przyjmuje pacjentów. Za niedogodności bardzo przepraszamy - informują urzędnicy.

Ale jeśli przetrwacie święta i ostatnie dni roku, to w tym 2025 powinno być już lepiej. Zwłaszcza dla najmłodszych mieszkańców gminy.

- Z przyjemnością informujemy, że od stycznia 2025 r. na naszym terenie rozpocznie działalność nowy szkolny gabinet stomatologiczny w Zespole Szkół w Turobinie. Przyjmować będzie Katarzyna Radej specjalista pedodonta (profilaktyka, diagnostyka i leczenie chorób jamy ustnej u dzieci). Rodziców, którzy chcą leczyć dzieci w naszym gabinecie prosimy o podpisanie zgód na leczenie. Formularze rozdawane będą przez nauczycieli wychowawców. Gabinet szkolny na chwilę obecną czynny będzie 1 raz w tygodniu -przekazała turobińska szkoła.

To ważna informacja, tym bardziej że, ubiegłoroczne dane opracowane na zlecenie Ministerstwa Zdrowia, wykazują, że polscy trzylatkowie średnio posiadają aż trzy uszkodzone zęby. Warto zwrócić uwagę na fakt, że sześciolatki w Polsce cierpią na próchnicę znacznie częściej niż ich rówieśnicy z Ugandy i Wietnamu. Dodatkowo, co dziesiąty siedmiolatek nigdy nie skorzystał z fotela dentystycznego.

Tomasz Zalewa

Ż Y C Z E N I A

BIL

eprasa.pl 05933d53ff

Gmina Łukowa | Gmina Obsza | Gmina Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Harmonia wyśpiewała srebrny dyplom. I podbiła Kraków

Fot.Kuczek

Chór Harmonia wyśpiewał w Krakowie srebrny dyplom

Po wieczornym koncercie chórzyści mieli okazję podziwiać słynny Jarmark Bożonarodzeniowy i Rynek w Krakowie

Chór Harmonia z Łukowej zdobył „Srebrny Dyplom" w kategorii chórów dziecięcych na XIII Krakowskim Festiwalu Pieśni Adwentowych i Bożonarodzeniowych. A przy okazji wizyty podbił serca mieszkańców i turystów w Krakowie.

XIII Krakowski Festiwal Pieśni Adwentowych i Bożonarodzeniowych miał charakter międzynarodowy. Uczestniczyły w nim chóry z Polski, Chorwacji, Łotwy, Estoni, Czech, Węgier, a nawet z dalekiej Afryki - Burundi. Chóry oceniało 5-osobowe Jury w międzynarodowym składzie. Przesłuchania konkursowe odbywały się w Kościele Św. Piotra i Pawła w Krakowie. Łukowska Harmonia wyśpiewała srebrny dyplom. Nie zabrakło również czasu na zwiedzanie dawnej stolicy Polski.

Podbili nie tylko Krakowski Festiwal

- W Krakowie po przesłuchaniach konkursowych udaliśmy się na koncert wieczorny naszego chóru, który odbył się w kościele Przemienienia Pańskiego Ojców Pijarów. Wystąpiły gościnnie cztery chóry dorosłe z Czech, Węgier, Burundi, Łotwy i nasz dziecięcy. Publiczność była zachwycona, dało się słyszeć pochwały dla dzieci za ich urok i śpiew, jak zawsze wniosły dużo radości. Po wieczornym koncercie mieliśmy okazję podziwiać słynny Jarmark Bożonarodzeniowy. Rynek w Krakowie wywarł na nas niesamowite wrażenie poprzez świąteczny jego wystrój. Oprócz zwiedzania kupiliśmy w pobliskiej Galerii pamiątki naszym najbliższym. Serca nasze przepełniała wielka radość. W tej cudownej atmosferze zaczęliśmy śpiewać kolędy przy aplauzie skupionych wokół nas turystów. Dołączył do nas Św. Mikołaj. Słuchacze obdarowywali naszych artystów datkami i pochwałami za piękny śpiew rozlegający się po Rynku -relacjonuje Sławomir Kuczek, dyrygent chóru.

Drugiego dnia pobytu w Krakowie chórzyści zaśpiewali podczas Eucharystii w Sanktuarium Matki Bożej Błogosławionego Macierzyństwa.

- Chórzyści zaśpiewali przepięknie, łez wzruszenia nie dało się ukryć u parafian. Ks. proboszcz Sławomir Kamiński zapewnił nas o modlitwie za chór Harmonia, a także o wpisanie Harmonii do nieustającej modlitwy w tym miejscu. Mile nas zaskoczył dodatkowym prezentem.

Było bardzo dużo komplementów dla Harmonii od wszystkich, szczególnie pan organista był pod wrażeniem - opowiada Sławomir Kuczek.

Czas podsumowań

Rok 2024 był rokiem bardzo udanym dla łukowskiego chóru dziecięcego.

- Powoli zbliżamy się do zakończenia 2024 roku. Był on bardzo pomyślny dla Harmonii. Z Bydgoszczy przywieźliśmy „Srebrny Kamerton", z Częstochowy i z Krakowa „Srebrny Dyplom". W swoim tegorocznym dorobku mamy też „Złoty Różaniec" wyśpiewany w Górecku Kościelnym. Ostatnie miesiące były dla nas bardzo pracowite. Chórzyści swoją postawą pokazali, jak bardzo są zaangażowani w realizację nowego repertuaru. Dzięki wytrwałości i cierpliwości pana Sławomira, a także sumienności dzieci możemy śmiało powiedzieć, że udało się zrealizować nasze plany. Ciągle poznajemy nowe miejsca i spotykamy niesamowicie wrażliwych ludzi, którzy są zachwyceni umiejętnościami naszych dzieci. Artyści mają wielkie szczęście i zaszczyt, że należą do chóru Harmonia. Mogą śpiewać, podróżować, a ich osiągnięcia pięknie wpisują się w historię chóru, który istnieje już od 38 lat. To między innymi zasługa jego założycielki śp. Walerii Okoń i jej synowi panu dyrygentowi Sławomirowi Kuczkowi, który z pasji do muzyki tak bardzo angażuje się w działalność chóralną - mówi Bernadeta Osuch, zastępca przewodniczącej Zarządu Chóru.

Natalia Račaitis

BIL

Na festiwalu w Krakowie w roli aniołka zadebiutowała 6-letnia Pola Kubaj z Różańca

Ż Y C Z E N I A

Ż Y C Z E N I A

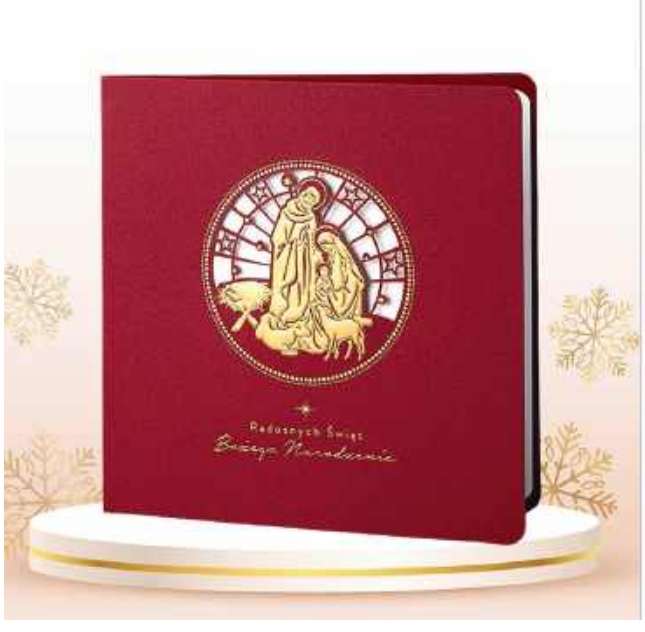

Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia,
życzymy zdrowia, radości i ciepłej rodzinnej atmosfery.
Niech zbliżający się Nowy Rok
obfituje pomyślnością oraz szczęściem
na gruncie prywatnym i zawodowym.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Dariusz Dołomiciewicz

Burmistrz Tarnogrodu
Paweł Dec

eprasa.pl 05933d53ff

Gmina Aleksandrów | Gmina Józefów | Gmina Tereszpol

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Zła wiadomość dla mieszkańców. W Józefowie będzie drożej

Wyniki grudniowej sesji Rady Miasta Józefowa można podsumować następująco: w Józefowie będzie drożej. Uchwalono nowe stawki podatków i, jak się już pewnie domyślacie, nie pójdą one w dół.

Podczas sesji rady miasta w Józefowie 12 grudnia radni uchwalili nowe stawki podatków: rolnego, od budynków mieszkalnych oraz opłat za odbiór i zagospodarowanie odpadów komunalnych. Podatki wzrosną o 5 procent, natomiast opłaty śmieciowe pójdą w górę o 3 zł od osoby.

W celu ustanowienia nowej stawki podatku rolnego radni obniżyli cenę kwintala żyta, ogłoszoną przez Główny Urząd Statystyczny na poziomie 86,34 zł, do 71 zł. W praktyce oznacza to, że podatek w wysokości 177,50 zł, czyli drożej od obecnego o 8,45 zł. Podatek od budynków mieszkalnych wzrośnie z obecnych 0,63 zł za metr kwadratowy do 0,66 zł.

- Podatek rolny w pewnym sensie wraca do rolników. Od wielu lat mamy bowiem niepisaną umowę, że wpływy z tego podatku powinny pokrywać koszty oświetlenia drogowego. Obecna podwyżka tego nie zapewnia, ale w przyszłym roku wymienimy ponad 700 lamp i ta zasada powinna zadziałać. Podwyżka jest związana również z inflacją i faktem, że przyszły rok będzie bogaty w inwestycje, czekamy też na rozpatrzenie kilku wniosków o dotacje na kolejne zadania, ale w obydwu przypadkach musimy zapewnić wkład własny - **tłumaczy w rozmowie z Informacyjną Agencją Samorządową burmistrz Józefa Roman Dziura.**

Roman Dziura
burmistrz Józefowa

Podwyżka jest związana również z inflacją i faktem, że przyszły rok będzie bogaty w inwestycje, czekamy też na rozpatrzenie kilku wniosków o dotacje na kolejne zadania, ale w obydwu przypadkach musimy zapewnić wkład własny.

Na tym nie koniec podwyżek. W przyszłym roku bowiem wzrosną opłaty śmieciowe. Nowa stawka dla nieruchomości, które korzystają z ulgi kompostowej, zamiast obecnych 18 zł będzie wynosić 21 zł. -W idealnej sytuacji wpływy z opłat od mieszkańców powinny wystarczyć na sfinansowanie całego systemu śmieciowego, ale my rocznie dokładamy do niego ponad 300 tysięcy. Żeby system się zbilansował, musielibyśmy podnieść stawkę nie o 3, a o 7 zł.

Podatki wzrosną o 5 procent

Opłaty śmieciowe pójdą w górę o 3 zł od osoby

Biorąc pod uwagę przyszłoroczne plany inwestycyjne, nie rezygnujemy z budżetowej dopłaty, ale staramy się ją ograniczyć - **dodaje burmistrz Dziura.**

Natalia Raćaitis

Tereszpol pojechał do Świętego Mikołaja

Najlepsi młodzi czytelnicy z gminy Tereszpol, zostali wyróżnieni. Tuż przed świętami, Gminna Biblioteka Publiczna zrobiła im niespodziankę i zabrała na wycieczkę do Wioski Świętego Mikołaja w Bałtowie.

Tomasz Zalewa

Fot.GBP w Tereszpolu

Młodzi czytelnicy z Tereszpola z wizytą w Wiosce Świętego Mikołaja w Bałtowie

Fot.GBP w Tereszpolu

Fot.GBP w Tereszpolu

Fot.GBP w Tereszpolu

Fot.GBP w Tereszpolu

Wyjątkowy Bal Sylwestrowy w Józefowie

Fot.archiwum

Caritas zaprasza na Sylwestrowy Bal Dobroci w Józefowie

Generalnie nie zapowiadamy takich wydarzeń w formie informacji, bo raz, że nie są one niezbędne do życia i funkcjonowania dla mieszkańców, a dwa - udział w tym wydarzeniu jest płatny. Ale ten Bal Sylwestrowy to bodaj jedyny taki na Ziemi Biłgorajskiej, który organizuje i zaprasza Caritas.

- Caritas Parafii Józefów serdecznie zaprasza na wyjątkowy Sylwestrowy Bal Dobroci, który odbędzie się 31 grudnia o godzinie 19 w Miejskim Ośrodku Kultury w Józefowie.

W programie wieczoru: wspaniała zabawa przy muzyce serwowanej przez DJ-a Milusia, akcje i licytacje charytatywne. Bilet w cenie 230 zł za osobę obejmuje dania gorące, przystawki, napoje ciepłe i zimne, ciasta, lampkę szampana. Ilość miejsc ograniczona! Bilety do nabycia w Miejskim Ośrodku Kultury w Józefowie - przekazują organizatorzy.

I teraz najważniejsze. Całkowity dochód z balu zostanie przeznaczony na działalność charytatywną Caritas w Józefowie. Jeśli już gdzieś szaleć to może faktycznie upiec dwie pieczenie na jednym ogniu?

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 05933d53ff

STRONĘ REDAGUJE:
Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Gmina Biszcza | Gmina Księżpol | Gmina Potok Górny

Pięć tysięcy w zimnej wodzie

W zalewie Biszcza-Żary ruch jak w sezonie wakacyjnym. A to przecież grudzień

Miłośnicy kąpieli w lodowatej wodzie z naszego powiatu, czyli Klub Morsów KRA z Biszczy oficjalnie rozpoczął nowy sezon.

Efekt jednak rozgrzewa, bo dzięki spontanicznej akcji morsów udało się zebrać blisko 5 tysięcy złotych dla chorego chłopca z powiatu.

Nad zalew Biszcza-Żary przyjechały morsy, ale też Mikołaje, w końcu to „Mikołajkowe rozpoczęcie sezonu". Najważniejszy był jednak siedmioletni, nomen omen Mikołaj z Majdanu Starego (gm. Księżpol), który zmaga się z glejakiem mózgu i pilnie potrzebuje środków na wyczerpujące i ratujące życie leczenie. Morsy, ale też ludzie, którzy z ciekawości po prostu zajrzeli nad biszczański zalew, nie sprawili zawodu:

- Dziękujemy wszystkim którzy byli z nami. Fajnie gościć tyle pozytywnych wariatów w jednym miejscu - przekazuje Klub Morsów KRA z Biszczy.

Tomasz Zalewa

Fot.KRA-Biszcza

Oficjalny początek sezonu morsowego w Biszczy

Fot.KRA-Biszcza

Dzięki inicjatywie biszczańskich morsów udało się zebrać blisko 5 tysięcy złotych dla chorego Mikołaja

Artyści zabrali nas w podróż w czasie

Na scenie GOK w Księżpolu wystąpili lokalni artyści

Inspiracje na ten koncert organizatorzy zaczerpnęli z twórczości artystów z lat 70-tych i 80-tych. Na scenie Gminnego Ośrodka Kultury w Księżpolu wystąpili lokalni artyści, którzy swoim śpiewem, recytowaniem wierszy, a także innymi talentami i umiejętnościami przeniosły wszystkich w atmosferę sprzed kilkudziesięciu lat.

W spotkaniu muzyczno-literackim „Wieczorową Porą... sentymentalnie", wzięli udział wokaliści i instrumentaliści: Agnieszka Marta Skubis (instruktor Gminnego Ośrodka Kultury w Księżpolu), Piotr Ostrowski (akordeon), Aleksandra Kowalczyk (saksofon, wokal), Maria Wróbel z Majdanu Starego (wokal), wokalistka z zespołu Za Horyzontem z Zawadki Halina Szczur, wokalista z Majdanu Starego Jeremiasz Osuch, Katarzyna Nieścior z zespołu Przystań z Księżpola oraz Jolanta Kida z zespołu Harfa z Rakówki. Swoje wiersze przeczytała poetka Beata Blicharz z Księżpola. W trakcie koncertu odbył się także pokaz chust, które tworzy Marta Krauz z Korchowa Pierwszego. Po koncercie na poczęstunek gości zaprosiły panie z Koła Gospodyń Wiejskich Złote Nitki z Księżpola.

Tomasz Zalewa

Ż Y C Z E N I A

ZNAJDŹ NAS NA facebook

BIL

eprasa.pl 05933d53ff

Krótkie urlopy i zaraz znów gramy

Piłkarze czwartoligowej Łady 1945 Biłgoraj zakończyli ostatni tydzień treningów przed zimą. Przerwa w zajęciach będzie jednak naprawdę krótka, bo już 9 stycznia podopieczni Marcina Zająca rozpoczną przygotowania do rundy rewanżowej.

Fot.Łada 1945 Biłgoraj

Piłkarze Łady wznawiają przygotowania do rundy wiosennej 9 stycznia

PLAN SPARINGÓW ŁADY 1945 BIŁGORAJ:

25.01 - Lewart Lubartów (Biłgoraj)
01.02 - Stal Kraśnik (Biłgoraj)
08.02 - Stal II Stalowa Wola (wyjazd)
15.02 - Motor II Lublin (wyjazd)
22.02 - Świdniczanka (wyjazd)
01.03 - Granit/Victoria (podwójny sparing)

STRZELCY BRAMEK DLA ŁADY W PIERWSZEJ RUNDZIE:

15 - Wojciech Białek
4 - Jakub Kołodziej, Aleksander Okoń –
3- Patryk Czułowski, Patryk Dorosz
2- Kacper Błajda, Aleksei Goncharevich, Hubert Giletycz, Filip Mucha, Bartłomiej Poleszak, Dariusz Cygan
1 – Dmytro Yanchuk

Na półmetku sezonu w Biłgoraju są powody do zadowolenia. Łada po szesnastu kolejkach zajmuje czwarte miejsce, a do podium i trzeciej Tomasovii Tomaszów Lubelski traci tylko jeden punkt. Inna sprawa, że tuż za plecami czai się piąty Hetman Zamość, który ma o trzy punkty mniej od biało-niebieskich. - Przed startem rundy wiosennej rozegramy siedem meczów sparingowych. O dokładnych miejscach i godzinie rozpoczęcia poszczególnych spotkań będziemy informować na bieżąco - informuje nasz czwartoligowiec. Znamy już wstępny terminarz rundy wiosennej w IV lidze lubelskiej. Piłkarze Łady do walki o ligowe punkty wracają w trzeci weekend marca (15/16.03). Na inaugurację czeka ich mecz w Krasnymstawie. W sierpniu w pierwszej kolejce pewnie wygrali ze Startem na własnym boisku 3:0. Czwartoligowy sezon kończy się w połowie czerwca (14/15.06). Tuż po ostatniej kolejce zespół, który zajmie drugie miejsce, rozegra mecze barażowe o awans do III ligi piłkarskiej. Dwa mecze barażowe zostały zaplanowane na 18 czerwca, a spotkanie finałowe - 22 czerwca.

Tomasz Zalewa

IV LIGA

(po rundzie jesiennej)

Lp.	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Stal Kraśnik	16	44	43-4
2.	Lublinianka	16	43	48-13
3.	Tomasovia	16	34	42-18
4.	Łada Biłgoraj	16	33	44-18
5.	Hetman Zamość	16	30	31-21
6.	Janowianka	16	26	32-26
7.	Start Krasnystaw	16	26	26-20
8.	Orlęta Radzyń	16	25	38-26
9.	Motor II Lublin	16	20	26-34
10	Opolanin	16	20	16-32
11	Sygnał Lublin	16	17	27-42
12	Granit Bychawa	16	16	23-39
13	Huragan	16	15	28-28
14	Górnik II Łęczna	16	14	27-33
15	Avia II Świdnik	16	11	13-52
16	Gryf Gm. Zamość	16	5	9-38
17	Kłos Gm. Chełm	16	4	7-36

Stadion w Tarnogrodzie prawie gotowy

Prace na stadionie przy ul. Targowej 12 w Tarnogrodzie dobiegają końca. Grający w piłkarskiej klasie okręgowej Olimpiakos, w rundzie wiosennej zagra już na własnym boisku:

- Na asfalcie jest już tartan i wymalowane linie torów. Przed trybunami zostały wymienione barierki. Czekamy jeszcze na wymianę ławek rezerwowych - **informuje klub z Tarnogrodu.**

Olimpiakos na półmetku rozgrywek to największe pozytywne zaskoczenie w okręgówce. Podopieczni Tomasza Mazurka zajmują wysokie 3 miejsce w tabeli. Jest to najlepszy wynik po rundzie jesiennej od ponad 30 lat.

Tomasz Zalewa

Fot.Olimpiakos Tarnogród

Olimpiakos w liczbach:
Najwięcej strzelonych goli:
Serhii Olekh- 7
Najwięcej asyst:
Serhii Olekch - 11
Klasyfikacja kanadyjska:
Serhii Olekh - 18
Najwięcej minut na boisku:
Roman Stetskiv - 1323 minuty
Najwięcej żółtych kartek:
Robert Klecha - 6
Najwięcej rozegranych meczów: Roman Stetskiv - 15

W rundzie rewanżowej piłkarze Olimpiakosu Tarnogród wracają na swój odnowiony stadion

Sędziowie piłkarscy poszukiwani

W Polsce chyba każdy zna się na piłce nożnej, a już na pewno na sędziowaniu. Jest świetna okazja, żeby to potwierdzić. Ktoś z Ziemi Biłgorajskiej chce spróbować sił jako sędzia piłkarski? Kolegium Sędziów Lubelskiego Związku Piłki Nożnej rozpoczyna nabór na Kurs Sędziego 2025.

Zasady przyjęcia kandydatów na sędziów

Sędzią piłki nożnej może zostać obywatel Rzeczypospolitej Polskiej, który spełnia następujące wymagania:

– wiek: minimum 16 lat,

– ma dobrą ogólną sprawność fizyczną oraz sportową sylwetkę,

– odznacza się nienaganną postawą etyczno-moralną i nie był karany.

Zgłoszenie powinno zawierać wypełnione formularze:

1) Ankietę kandydata – wniosek elektroniczny,

2) Zaświadczenia z Krajowego Rejestru Karnego oraz RSPTS

3) Zgodę opiekuna prawnego (tylko jeśli kandydat nie osiągnął pełnoletności),

4) Potwierdzenie uiszczenia opłaty za kurs.

Ankietę kandydata należy wypełnić elektronicznie, pozostałe dokumenty należy przesłać na adres: nabor.kslzpn@gmail.com

Termin zgłoszeń: **do 31 stycznia 2025** r. Opłata za kurs to 250 zł.

Tomasz Zalewa

Najlepsi strzelcy na półmetku sezonu

Kto ma najlepiej wyregulowany celownik spośród piłkarzy z powiatu biłgorajskiego? W okręgówce zdecydowanie dwa. Piłkarze Gromu Różaniec z 12 trafieniami na koncie. W klasie A najlepszy z naszych jest Sebastian Hadam z Włókniarza Frampol (10 goli), ale wszystkich nokautuje aktualny król strzelców klasy B. Patryk Wróbel tylko jesienią trafił dla Piasta Babice aż 21 razy! Oto klasyfikacje najskuteczniejszych.

Klasa okręgowa
12 - Paćkowski, Kaproń (Grom), Wróbel (Olimpia)
9 - Shamatava (Grom), Kusiak (Tanew), Buczek (Omega)
8 - Nizioł (Omega), Ziółkowski (Huczwa), Kubik (Tanew)
7 - Woźniak (Bodaczów), Mac (Andoria), Olekh (Olimpiakos)

Ogółem w klasie okręgowej strzelono 432 bramki, bramki stracone – 451 Strzelono 3 bramki samobójcze.
Drużyna z największą ilością zdobytych bramek – 61 – Grom Różaniec.
Drużyna z najmniejszą ilością straconych bramek – 14- Grom Różaniec.
Drużyna z najmniejszą ilością strzelonych bramek – 3 – Kryształ Werbkowice.
Drużyna z największą ilością straconych bramek – 55 – Kryształ Werbkowice.
Drużyna Grom Różaniec od 5. kolejki do zakończenia rundy, a więc przez 11 kolejek bez porażki
W drużynie Victoria aż 15 zawodników wpisało się na listę strzelców w rundzie.
Zawodnik z największą ilością zdobytych bramek w meczu – 4 bramki

Fot.archiwum

Jakub Paćkowski
(Grom Różaniec)

Fot.fb

Kamil Kaproń
(Grom Różaniec)

Fot.archiwum

Sebastian Hadam
(Włókniarz Frampol)

Fot.Piast Babice

Patryk Wróbel
(Piast Babice)

Maksymilian Kubik i Arkadiusz Kusiak – Tanew Majdan Stary.
Trzy bramki w meczu strzelili Kamil Kaproń – Grom, Mateusz Wróbel – Olimpia oraz Tomasz Kłos – Pogoń.
Drużyna z największą ilością meczów bez straty bramki – 4 – Pogoń Łaszczówka.
Drużyna z największą ilością meczów bez strzelenia bramki – 8 – Kryształ Werbkowice.
Drużyna z największą ilością zawodników młodzieżowych 6 w meczu to Kryształ Werbkowice.
Największy uzyskany wynik to 15-1 Grom Różaniec – Olimpia Miączyn
0 – 11 Kryształ Werbkowice – Tanew Majdan Stary

Klasa A
16 - Łyp (Delta)
15 - Oleszczuk (Huragan), Pilipczuk (Sparta).
14 - Rybka (Huragan)
10 - Hadam (Włókniarz)
9 - Bis (Roztocze)
8 - Wanarski (Unia)
7 - Markiewicz (Delta), Paszkiewicz (Roztocze)
6 - Decyk (Metalowiec), Olszak (Unia), Pałubski (Relax), Mroczek (Orkan), Ligaj (Roztocze)
5 Krukowski (Sparta), Strojny, Bielak (Orkan), Beda (Relax), Wilkos (Orion), Dzwolak (Metalowiec)

Klasa B
21 - Wróbel (Piast).
7 - Malesza (Sokół)
6 - Kocioł (Wola Różaniecka)
5 - Piróg (Łada II), Kozłowski, Marzec (Cosmos), Rak (Piast), Grasza (Tarpan), Uchman (Wola Różaniecka) 4 - Grasza, Szkałuba (Tarpan), Brzyski (Wola Różaniecka)
3 - Puchacz (Piast), Krajewski (Łada II), Kida (Tarpan)

Tomasz Zalewa

BIL

eprasa.pl 05933d53ff

Sparta nie tonie. Płyną mimo problemów

Bardzo dobrze i pomimo sporych trudności (remont basenu) prezentują się pływacy Sparty Biłgoraj. Na codzienne treningi jeżdżą do innych miast, a jak już płyną to szybko i z medalami. W Puławach w rywalizacji Supersprint Cup wzięło udział 287 zawodników z 22 klubów wschodniej i centralnej Polski. Biłgorajanie nie zawiedli.

Fot.Sparta Biłgoraj

Trenerzy Sparty Biłgoraj ze spokojem i z dumą mogą oglądać rywalizację swoich podopiecznych

Przyszłość biłgorajskiego pływania najlepszą drużyną klubową na zawodach w Puławach

Pływacy Sparty na basenie w Puławach stawali najwięcej razy na podium i zwyciężyli w klasyfikacji medalowej:

- Do sukcesu w Puławach przyczynili się liderzy drużyny. Nie zawiedli Hanna Grum, Wojciech Grasza i Leon Zub, którzy dwukrotnie zwyciężali w swoich startach. Również dwukrotnie triumfował najmłodszy nasz przedstawiciel na tych zawodach, Szymon Łukaszczyk. Po jednym złotym medalu zdobyły Zuzanna Kowalczuk i Wiktoria Wenek. Medalistami puławskich zawodów zostali również: Hanna Majcher, Stanisław Zych, Miłosz Pawluk, Dominik Palka, Stanisław Mirek i Marlena Magdziarz. W klasyfikacji na najlepszą zawodniczkę w swojej kategorii wiekowej na drugim miejscu uplasowała się Hanna Grum, a na trzecim Zuzanna Kowalczuk. Wśród chłopców drugie miejsca zajęli Leon Zub i Szymon Łukaszczyk - **podsumowuje Sparta.**

W tym samym czasie w Lublinie startowali najmłodsi „Spartanie". Obecność na dużym obiekcie Aqua Lublin i udział w zawodach to był spory zastrzyk emocji. Maluchy poradziły sobie bardzo dobrze i wróciły do Biłgoraja z bezcennym doświadczeniem i uśmiechem na twarzy.

Tomasz Zalewa

Karatecy z Biłgoraja nie mają sobie równych

Fot.Natalia Racaitis

Karatecy z Biłgorajskiej Akademii Sztuk Walki z XII Turnieju o Puchar Świętego Mikołaja przywieźli łącznie 17 medali!

Wielki wór medali przywieźli z Zamościa młodzi biłgorajscy karatecy.

W XII Turnieju o Puchar Świętego Mikołaja w Karate Tradycyjnym udział wzięło 250 zawodników z całej Polski oraz Czech. Biłgorajska Akademia Sztuk Walki wystawiła 19 zawodników, którzy przywieźli 17 medali! Poznajcie najlepszych.

W sobotę 7 grudnia w Hali Tenisowej OSiR w Zamościu odbył się XII Turniej o Puchar Świętego Mikołaja w Karate Tradycyjnym. W zawodach wzięło udział 250 zawodników z całej Polski oraz Czech. Biłgorajska Akademia Sztuk Walki reprezentowało 19 zawodników, którzy zdobyli 17 medali.

Oto wyniki:

Ignacy Staroń - złoto w kata i złoto w kumite
Natan Solak - złoto w kata, brąz w kumite
Mateusz Leniart- srebro w kata, brąz w kumite
Ernest Galant - srebro w kumite, brąz w kata
Aleksander Mazurek - srebro w kumite
Klaudia Leniart - brąz w kata, brąz w kumite
Piotr Pawikowski - brąz w kata
Maja Szkoda - brąz w kumite
Marcel Szkoda - brąz w kumite
Szymon Leniart - brąz w kata
Emilia Żarnowska - brąz w kumite
Mateusz Wicher - brąz w kata
Stanisław Galant- brąz w kata

Warto zaznaczyć, że najmłodszy zawodnik turnieju, Borys Grabias, również jest z Biłgorajskiej Akademii Sztuk Walki i otrzymał pamiątkowy puchar.

Natalia Račaitis

BIL

Nowy Rok zacznie się turniejami

Sześć halowych turniejów piłkarskich w Biłgoraju. Taki jest plan na sportowy początek 2025 roku w naszym mieście. Daty i szczegóły już znamy, chętni już mogą się zgłaszać.

Tradycyjnie na początek czeka nas XII Charytatywny Turniej Noworoczny OPEN, zaplanowany na 12 stycznia. Organizatorzy określili limit rywalizujących zespołów na piętnaście. W ubiegłym roku cel imprezy był jeden – pomoc dla Polskiego Czerwonego Krzyża Oddział Rejonowy w Biłgoraju. Dzięki wpisowemu od drużyn udało się zebrać kwotę: 3291 złotych. Turniej wygrała Victoria Łukowa. Tydzień później w biłgorajskiej hali OSiR zostanie rozegrany XVIII Memoriał Stanisława Wójcika dla juniorów. To wieloletni kierownik i działacz Łady Biłgoraj, sympatyk futbolu i człowiek oddany piłkarskiej młodzieży. Zagrają juniorzy z roczników: 2006, 2007, 2008 i 2009. Później co weekend, w Biłgoraju rywalizować będą młodsi piłkarze. Czekają nas turnieje: trampkarzy, młodzików, orlików i żaków. Jak się zgłaszać? Więcej informacji telefonicznie lub mailowo: tel. 798 449 698, mail: mciecierski@osir.lbl.pl

Tomasz Zalewa

HARMONOGRAM TURNIEJÓW HALOWYCH W BIŁGORAJU:

12.01. - XII Charytatywny Turniej Noworoczny OPEN

19.01. – Junior (2006, 2007, 2008, 2009) - XVIII Memoriał Stanisława Wójcika

26.01.– Trampkarz (2010, 2011)

2.02.– Młodzik (rocznik 2012 i młodsi)

09.02.– Orlik (rocznik 2014 i młodsi)

16.02.– Żak (rocznik 2016 i młodsi)

Opowiedz nam o sporcie

Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.

TOMASZ ZALEWA
791 132 007

eprasa.pl 05933d53ff

Jarmarki Bożonarodzeniowe w Biłgoraju. W niedzielę były dwa

W niedzielę, 15 grudnia w Biłgoraju odbyły się dwa jarmarki bożonarodzeniowe. Na jeden zaprosiło Miasteczko Kresowe, drugi zorganizowało Biłgorajskie Centrum Kultury.

Dużą imprezę zorganizowano na Miasteczku na Szlaku Kultur, gdzie stoły uginały się od pyszności, dekoracji i wszystkiego, co związane ze świętami. Ogromną rolę w przygotowaniu imprezy odegrali rodzice dzieci z Prywatnej Szkoły Podstawowej, którzy przygotowali stoisko charytatywne, z którego dochód przeznaczony został na leczenie ucznia szkoły, Mikołaja Sarzyńskiego.

Alternatywą dla mieszkańców był jarmark w Biłgorajskim Centrum Kultury To alternatywa dla tych, którzy nie chcieli bądź nie mogli wystawić się pod gołym niebem.

- Byłam na obu jarmarkach, wszędzie piękne przedmioty. Biłgoraj nie jest taki duży, spokojnie można zajrzeć i na Miasteczko i do BCK. Moim zdaniem to nie konkurencja, a dopełnienie się. Nie każdy ma ochotę stać pod gołym niebem, więc dobrze, że BCK wychodzi z taką propozycją do mieszkańców - mówi Anna, która zrobiła świąteczne zakupy na obu jarmarkach.

Natalia Račaitis

Rodzice dzieci z Prywatnej Szkoły Podstawowej przygotowali tony pyszności. Cały dochód pójdzie na leczenie Mikołajka Sarzyńskiego

Fot.Anna

Wolontariusze zbierali datki na leczenie Mikołaja Sarzyńskiego

Fot.ab

W niedzielę od samego południa mieszkańcy chętnie zaglądali na Miasteczko

Fot.Natalia Racaitis

Na Miasteczku Kresowym nie zabrakło Świętego Mikołaja

Fot.Kacper Kyc

Jarmark w BCK to alternatywa dla tych, którzy wolą cieplejsze klimaty przed świętami

Fot.Kacper Kyc

Tak wyglądał doroczny jarmark w Biłgorajskim Centrum Kultury

Fot.Kacper Kyc

Jarmark Bożonarodzeniowy to świetna okazja, by zrobić przedświąteczne zakupy

Fot.Kacper Kyc

Na jarmarku w Biłgorajskim Centrum Kultury pojawili się głównie rękodzielnicy, którzy mieli w ofercie takie cuda

Fot.Kacper Kyc

Jarmark Bożonarodzeniowy na Miasteczku Kresowym cieszył się sporym zainteresowaniem

BIL

eprasa.pl 05933d53ff